№ 23. Kraków 27 Stycznia — Niedziela. Rok 1856.

Dzi... rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po
Do... cz. Rynek Nr 3 ... ostatnim dniem każdego miesiąca.
Grabowski Ma... ...iem (pocztą)
roc...
pó...
kwartalnie „ 4 „ 5
miesięcznie „ 1 30 kr. „ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“
w Krakowie — w Państwie Austryackiem (pocztą).
rocznie złr. 26 — złr. 30
półrocznie „ 13 — „ 15
kwartalnie „ 7 — „ 8
Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują sie do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 26 stycznia.

Wyciąg z protokółu posiedzenia Izby handlowo-przmysłowéj w d. 9 stycznia 1856 r. odbytego.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu poprzedzającego posiedzenia, Izba przystąpiła do dalszych obrad nad projektem do nowego prawa przemysłowego. W tym porządku sekretarz odczytał rozbiór projektu przez siebie zdziałany w słowach:

Reskryptem z dnia 28go listopada 1855 roku do L. 3547 Wys. Ministeryum handlu, raczyło wezwać Izbę, ażeby wziąwszy pod rozwagę projekt do nowéj ustawy przemysłowéj (Gewerbe Gesetz) zdanie swoje Wysokiemu Ministeryum przedstawiła. Przystępując do rozbioru w mowie będącego, wypada na samprzód nadmienić, iż według definicyi projektu zawodem przemysłowym (Gewerbe) jest każde zatrudnienie, stałe zarobkowanie na celu mające (§ I.) z wyjątkiem wszakże gospodarstwa rolnego i górnictwa. Jako zawód przemysłowy (Gewerbe) uważany więc będzie zarówno tak handel i każde przedsiębiorstwo handlowe jak prowadzenie fabryki lub prostego jakiegokolwiek rzemiosła. Wszelako adwokatura, notaryat, praktyka lekarska i weterynarska; zatrudnienia mające na celu instrukcyą i wychowanie młodzieży, i inne jeszcze zajęcia zarobkowe, w ogóle w 16tu kategoryach § 2 objęte, nie będą ulegać przepisom projektowanéj ustawy, ale raczéj oddzielnym urządzeniom obecnie obowiązującym

Właściwe zatrudnienia przemysłowe (Gewerbe) według projektu do ustawy (§ 4) dzielą się na dwie kategorye, to jest na zatrudnienia wolne każdemu przystępne, które za prostem zawiadomieniem Władzy właściwéj wykonywane być mogą i na zatrudnienia koncessyonowane, których wykonywanie od pozwolenia władzy zawisło. Do ostatnich liczone będą także tylko zatrudnienia przemysłowe (Gewerbe) których wykonywanie przez wzgląd na dobro publiczne, bez posiadania pewnych kwalifikacyj dozwolone być nie może, lub w których liczba osób do trudnienia się niemi przypuszczonych przez względy lokalne i policyjne do pewnéj liczby ograniczoną być musi. Do téj więc kategoryi mają należeć aptekarze, architekci i majstrowie ciesielscy, kominiarze, drukarnie i księgarnie, tudzież wypożyczalnie książek, osoby utrzymywaniem domów zajezdnych trudniące się i inne tym podobne w § 13 po szczególe wymienione. Wszelkie zaś inne zatrudnienia przemysłowe (Gewerbe) jako wolne (freie Beschäftigungen) uważane być mają i przez każdego majątkiem swym prawnie zarządzać mogącego bez żadnego wyłączenia wykonywane być mogą. Dział III projektu do ustawy do §§ 7, 8, 9 i 10 obejmuje przepisy odnoszące się do zawiadomienia (Meldung) przy zatrudnieniach wolnych w §§ od 14 do 31 traktuje o uzyskaniu pozwolenia przy zatrudnieniach koncessyonowanych. Przy zatrudnieniach wolnych, prowadzić można więcéj niż jedno bez żadnego ograniczenia (§ 33) niepotrzeba być członkiem gminy, w któréj przemysł prowadzić się ma (§ 34) nie potrzeba nawet być krajowcem, albowiem i cudzoziemcom według § 40 wolne jest prowadzenie przemysłu w obrębie całéj monarchii, jeżeli pod tym względem zachodzi wzajemność praw tutejszo krajowym za granicą przyznana. §§ od 43 do 59 traktują o przedsiębiorstwach przemysłowych, których wykonywanie ze względów policyjnych, w pewnych tylko miejscach dozwolone być może, a które w § 46 po szczególe są wymienione, § 71 odnosi się do protokółowania firmy w sądzie handlowym. Następne przepisy od § 95 do 112 traktują o stósunku uczniów i czeladzi do pryncypałów, który to stósunek od umowy obopólnéj zależy. Dział 8 w § 121 i następnych mówi o gremiach, cechach i innych korporacyach, które jako wolne stowrzyszenia uważane być mają bez obowiązku przystąpienia do nich ze strony właściwych przemysłowców. Dział zaś IX i następne traktuje o przekroczeniach ustawy, i karach na takowe wymierzonych, wskazując instancye rządowe, do których wyrokowanie w podobnych wypadkach należeć będzie.

Z tak pobieżnego rozbioru projektu do nowéj ustawy przemysłowéj wynika, iż takowy spoczywa na zasadzie wolnéj konkurencyi znoszącéj wszystkie obecnie istniejące ograniczenia. Zasada ta przeprowadzona jest w całym projekcie z ścisłą konsekwencyą, i wyjątki odnoszą się tylko do przypadków stale oznaczonych, tam gdzie wzgląd na dobro publiczne koniecznie tego wymaga. Prawodawca zostawia każdemu za dojściem do pełnoletności zupełną wolność zarobkowania według własnéj woli, wychodząc z téj zasady, iż każdy człowiek sam najlepiéj osądzić może, na jakiéj drodze zarobku szukać mu potrzeba. Zdawałoby się, że na takie pojęcie indywidualnéj wolności, każdy zgodzićby się powinien; wszelako właśnie przeciwko saméj zasadzie na któréj opiera się projekt do nowéj ustawy przemysłowéj, dają się słyszeć liczne głosy stające w obronie ograniczeń obecnie obowiązujących. Twierdzą albowiem, iż przy zupełnéj wolności prowadzenia jakiegobądź handlu lub rzemiosła, wzrośnie ogromny proletaryat, wielu albowiem niewyuczonych, lub niedouczonych chwycą się prowadzenia handlu lub rzemiosła którego nie znają i tym sposobem majątki posiadane utracą. Twierdzą następnie, że za zniesieniem obecnéj organizacyi cechów i odjęciem zbiorowego monopolu jaki im przysługuje, nie będzie majstrów, którzyby się wyuczeniem młodzieży rzemieślniczéj zatrudnić chcieli, że rzemiosła zatem zupełnie upadną. Twierdzą nakoniec, że przy nieograniczonéj wolności jaką projekt do ustawy przemysłowéj zaprowadzić zamierza, liczba kupców i rzemieślników chwilowo tak się przepełni, że żaden nie będzie w stanie utrzymania się przez zbyteczną konkurencyą.

Takie to są zarzuty, jakie przeciwko projektowi do nowéj ustawy przemysłowéj słyszeć się dają. Czyli i o ile są gruntowne i na uwagę zasługujące, Izba w uchwalić się mającéj opinii ocenić zechce. Przemilczeć wszakże nie można, iż w Anglii, we Francyi i w krajach do związku celnego niemieckiego należących, gdzie wolność przemysłowa oddawna jest zaprowadzoną, rzemiosła nietylko nie upadły, ale przeciwnie do wysokiego doszły stopnia doskonałości. W obec tego faktu, którego nikt nie zaprzeczy, zniesienie ograniczeń i monopoliów cechowych stało się dla Austryi nader pożądaną innowacyą i niemal konieczną potrzebą. Austrya albowiem od lat czterech znosząc u siebie dawny systemat prohibicyjny, wstąpiła na drogę wolnego handlu z zagranicą, a mianowicie z państwami do Związku celnego niemieckiego należącemi. Jeżeli zaś rzemiosła i sztuki w krajach zagranicznych na drodze wolnego rozwoju do wysokiéj doszły doskonałości, nie mogłaby Austrya krępować u siebie przemysłu przestarzałemi ograniczeniami, kiedy obecnie na współzawodnictwo z zagranicą, wolność przemysłową posiadającą jest wystawioną. Zaprowadzenie więc w kraju wolności przemysłowéj, wzgląd na dobro ogółu i na interes dobrze zrozumiany samychże przemysłowców, będzie to wielki krok naprzód na drodze postępu w polityce handlowéj całéj monarchii.

Następnie p. Ludwik Zieleniewski radzca sekcyi przemysłowéj odczytał opinią tejże sekcyi w słowach:

„Jakkolwiek projekt nowéj ustawy o wolności przemysłu zmierza do jego podźwignienia, znosząc formalności, zwyczaje i rozliczne uprzedzenia przepisów cechowych jako prawo obowiązujących, krępujących niekiedy młodociane zdolności lub zarody talentu; wszelako tylko w krajach na wysokim stopniu cywilizacyi i wykształcenia moralnego będących, może być zbawiennym — dla naszéj jednak prowincyi, tojest: W. Księstwa krakowskiego i Galicyi może jest przedwczesnym i wprost przeciwne zamierzonym skutki rokuje.

I. W naszéj bowiem prowincyi, przedstawiającéj żaden lub bardzo niski stopień wykształcenia klasy rękodzielniczéj, wolność przemysłu poprzedzoną być winna zaprowadzeniem szkół rękodzielniczych i rozszerzeniem szkół ludowych, któreby uspobiwszy młodzież pod względem wykształcenia rozumu i serca, ułatwiły jéj poznanie części teoretycznéj obranego za zawód rękodzieła, któreby obznajmiły ją z zasadami technologii, rysunku, arytmetyki, a wreszcie mechaniki i jeografii handlowéj, aby co się dzisiaj na drodze empiryi długiem doświadczeniem okupuje, udzielone w szkole młodzieży, stanowiło fundamenta wykształcenia, odpowiadające przyszłym potrzebom w zawodzie rękodzielniczym lub handlowym.

W braku szkół rękodzielniczych leży główna przyczyna nieukształcenia naszych rękodzielników — z przyczyny ich niedostatku, pochodzi to nieusposobienie młodzieży rękodzielniczéj, którą dla tego przeciążoną widzimy długoletnim terminem, wędrówką, sztuką na czeladnika i majstra, co wszystko razem odpowiada niby to nauce szkolnéj, aplikacyi, egzaminom i świadectwom dojrzałości.

Wprowadzeniem wolności rękodzieł otwieramy bity gościniec do konkurencyi, zniżenia pracy rękodzielnika i spadku cen jego wyrobów, ale nie dajemy możności kształcenia się młodzieży w rękodziełach, bo upoważniony świeżo do prowadzenia swego zawodu, za najwyższy swój cel obierze, pozyskanie jakimbądź sposobem jak największego zatrudnienia, wreszcie przyjścia do dorobku lub majątku, ale nic nie poświęci dla wyuczenia swego ucznia lub wykształcenia swego pomocnika, bo wie o tem, że i oni myśleć tylko będą o jak najprędszem otworzeniu sobie drogi do prowadzenia na swoją rękę swego zawodu, w skutek więc tego ci ostatni przepadną na zawsze dla wydoskonalenia i podniesienia rękodzieł. Tacy to rękodzielnicy z postępem czasu nastaną i stanowić będą nieprzeliczoną liczbę nieudolnych niby to majstrów, a właściwie partaczów i fuszerów, goniących li tylko za dziennym zarobkiem, wędrujących z miejsca do miejsca z ruchomym warsztatem, nędzą swoją prawdziwie odrażających, jakich pełno nawet i teraz po wsiach włóczących się widzimy. Wszyscy tacy, nie skończywszy należycie swéj nauki, są to ofiary nieznajomości swego rękodzieła, ofiary moralnych występków — rzadko kiedy nieszczęśliwych okoliczności — a zawsze ciężarem gminy.— Zrodzeni z nieudolnością — nie wykształceni należycie w swoim zawodzie, a z pretensyami do samodzielnego prowadzenia rękodzieła, nie mogąc wytrzymać współzawodnictwa wykształceńszych od siebie, unikają konkurencyi po większych miastach — tulą się pod skrzydła wolności wyrobu, bo na lichy produkt swéj pracy pokupu znaleść nie mogą. Przyszedłzy w końcu do ostatniéj nędzy, gdyby nawet chcieli powrócić na łono swoich współkolegów, znajdują do tego nieprzeparte przeszkody: w odzwyczajeniu od karności, od porządku w życiu i zatrudnieniu, od regularnego biegu swych powinności, nie znajdą nigdy dla siebie stałéj pracy, a tak stają się na zawsze włóczęgami nieużytecznemi dla spółeczeństwa i niebezpiecznemi dla kraju.

Że zatem nauka rzemiosła upadnie, że rękodzielnicy u nas po zaprowadzeniu wolności co do rzemiosł nie będą zdolniejsi, osobliwie gdy ukształconych przełożonych zabraknie, że tradycya nauki empirycznéj zupełnie zaginie, że młodzież rękodzielnicza chciwa nauki, cisnąć się będzie po za granice naszego państwa dla nabycia wykształcenia od obcych, bo od swoich niczego się nauczyć nie będzie mogła, przyszedłszy do rozwoju więcéj do kraju nie wróci, (jak się to i teraz praktykuje) o tem najmocniejsze mamy przekonanie.— Dodać tu wszakże musimy, że tylko ten, który zdoła opłacić nabycie nauki za granicą, będzie mógł obiecywać w przyszłości dla siebie i swego zawodu niejakie korzyści, a reszta uboższych, których niestety daleko większa ilość, pójdzie w poniewierkę za prostych wyrobników.

Czyli zatem tacy wolni rękodzielnicy wzniosą w W. Księstwie krakowskim i Galicyi stan rękodzielniczy czyli przyłożą się do podźwignienia przemysłu, czyli zdołają współubiegać się z kolegami zagranicznemi, a tém bardziéj choćby w najodleglejszéj przyszłości takowych przewyższyć, o tem sąd dla każdego jak najłatwiejszy.

Wprawdzie ościenne państwa mimo obecnie tamże panującéj wolności przemysłu, przewyższają nas pod każdym względem swojemi wyrobami, ale one przeszły poprzednio wszystkie ku temu zmierzające drogi.— Tam rozszerzeniem szkół ludowych, a zaprowadzeniem wyłącznie rękodzielniczych, nadano klasom niższym spółeczeństwa odpowiednie wykształ-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

RZECZ o poślubiny książęcia Wilhelma z Jadwigą królową.

(Dokończenie)

Na Długosza koléj teraz. Nasz historyk w księdze X dziejów swoich, poświęcił dwa ustępy na to, mając podać wiadomość, o małżeństwie Jadwigi z Jagiełłem. Pierwszy na stronnicy 102 poczyna się: *Fama in super et plurimorum assertione proditum est*, iż było małżeństwo Jagiełłowe z Jadwigą nieprawe, dla *sponsaliów* z Wilhelmem *dudum contracta*, które gdy ona *consumare statuisset*, baronowie polscy rugowali go, *tam ex arce quam ex thalamo*. Rozbierzmyż naprzód ten pierwszy ustęp. Co znaczy one: *Consumere statuisset*, mogłoże to być bez małżeństwa? *Sponsalia* nie dawały łożnicy małżeńskiéj, iż na cóż rugowanoby go, *tam ex arce quam ex thalamo?* Ani królowa mogłaby myśleć o spełnieniu małżeństwa, nie będąc Wilhelmową; ani Długosz byłby napisał: iż Wilhelma rugowano *ex thalamo?* Następuje też potém na stronnicy 105 drugi ustęp Długoszów, od słów: *Ferunt et Hedvigim reginam, ne suo jungeretur connubio* z Władysławem, *diutius obluctatam, et vix tandem prece optimatum ad consentiendum inductam fuisse.* Drżała ona na myśl cudzołostwa, dla drugiego małżeństwa, po Wilhelmowém z Jagiełłą. Poczém idzie zaraz: *Neque enim a plurimorum notitia sciebat ignoratum, quod cum praefato Wilhelmo duce Austriae, post contracta de praesenti sponsalia, 15 diebus in thoro carnali copula etiam subsecuta, manserat* (księga X). Mamy więc wyjaśnioną rzecz całą. Panowie proszą, a królowa przyzwala. Dzieje się wszystko na Zamku krakowskim, boć nie w Haimburgu panowie polscy proszą, kędy ich nie było; a o ten Kraków ma tutaj najwięcéj chodzić, którego Długosz w tym drugim ustępie nie nazwał. Daléj, wie Jadwiga o nieważności małżeństwa drugiego, *obstante priori:* kiedyże to pierwsze spełniła? One słowa Długoszowe: *neque enim a plurimorum notitia sciebat ignoratum*, że Jadwiga z Wilhelmem, *in thoro carnali copula etiam subsecuta manserat*, odnosić się nie mogą wcale do jéj poślubin i pokładzin w Haimburgu; gdyż ona tam z Wilhelmem *in uno lecto positi*, mając oboje po lat siedm, *in thoro carnali* zostawać z sobą nie mogli. Odnosi się to zatém oczywiście do wypadku zaszłego w Krakowie, pomiędzy baronami polskiemi a Wilhelmem, a pomiędzy tymże Wilhelmem a Jadwigą. Chodziłoby tylko przy tém o czas do tych dni 15 na Zamku, skoro Długosz w pierwszym ustępie swoim (pag. 102), wydala Wilhelma przed spełnieniem małżeństwa z Jadwigą: kiedyże to było? Odpowiedź na to: było po wprowadzeniu go na Zamek, zkąd go potém panowie rugowali. Kiedyżeto było? W żadnym razie w Haimburgu, *post contracta de praesenti sponsalia, dudum contracta*; w których to słowach *dudum contracta*, ma być znowu reminiscentia (*sic*), onych pokładzin Haimburgskich: *in uno lecto positi.* Dokument z roku 1380 ma tylko o *Sponsaliach*, których zerwanie cudzołoztwa niestanowiło, a Długosz ze *Sponsaliów* nie byłby *copulam carnalem* wyprowadził, iżby potém straszył cudzołoztwem naród, i królowę. Miał on do tego własne jéj zeznanie, kędy pisze: *Neque enim a plurimorum notitia sciebat ignoratum*, iż żyła z Wilhelmem dni 15 jak z mężem. Całe też to podanie jest prawdziwą zagadką, jak się to stało po małżeństwie Wilhelmowém, a które żadnéj wątpliwości nie podpada. Kiedyż więc się to stało? Był rok cały czasu do tego, pomiędzy dokumentem z roku 1385, a małżeństwem Jagiełłowém, na dniu 17 lutego 1386 roku. Mówią o niém współcześni Hagano i Ebendorfer, co i Ludolf tam kędy pisze: *Ille autem asserens* Wilhelm, *eam uxorem suam et forsan a se cognitam, nondum quamvis aliam voluit ducere, nec ducet forsitan ea vivente*; jakoż nie pojął był Wilhelm drugiéj żony, dopóki Jadwiga pierwsza jego nie pomarła: Ludolfowe *dicunt*, odpowiada Długoszowemu: *Fama insuper plurimorum assertione proditum est*; to jest, oba za drugiemi o tém mówią, lecz jeden i drugi w końcu zgadzają się na to: iż Wilhelm był małżonkiem Jadwigi; pierwszy kędy mówi: *Ille* Wilhelm *autem asserens eam uxorem suam et forsan a se cognitam*, a drugi kędy mówi: *quod cum praefato Wilhelmo 15 diebus in thoro carnali copula etiam subsecuta, manserat.* Twierdzenie Długoszowe poparte niejako zeznaniem samego Wilhelma, co powyżéj Jadwigowém, stoi też za argument niezbity tutaj. A potém, szanowny Opat mógłże co więcéj wiedzieć, od tego co napisał? Byłoże jemu politycznie i przyzwoicie, wywiadywać się zatém; a *thalami secreta* być wiadomemi jemu, iżby świadectwo jego ważyło za co? — Nie o czas do tego jest się pytać, miejsca do tego szukać, skoro Wilhelm był na Zamku, zkąd go dopiero rugowano? Kiedy rugowano go od królowéj: czy przed, czy po małżeństwie? Mało stało na tém panom polskim; a jeśli bolało wielu na małżeństwo powtórne Jadwigi, to przemilczenie na okoliczności pierwszego, nakazywała przyrodzona uczciwość ludziom. Dosyć Długosz napisał, aby o czas nie było mowy, kładąc: gdy *ad Cracoviensem arcem thalami secreta cum Hedvigi regina suscepturus cubilia perductus esset*, z panów rozkazu, i za ich staraniem rugowany jest, *ex arce quam ex thalamo.* Był więc w komnacie królowéj, a długo tam był? Był nim go wyrugowano, na co Długosz 15 dni zapisał. — Długoszowe podania w obydwóch ustępach trzymają się za ręce, i jedno drugiemu idzie w pomoc; gdyż niewypadało naszemu historykowi pisać inaczéj, a na prawdę przemilczyć bał się znowu. — Jest też to prawdziwie mętne źródło, do którego nie chodź, abyś nie czerpnął brudnéj wody. Ojcowie nasi mądrze zrobili, iż za skrzętnie zatém nie chodzili, a poprzestali na Długoszowéj zapisce; gdy dzisiejsza niepotrzebna polemika o to, rozgłosi ten przedmiot, co miało się go trzymać pod korcem.

Oba podania Długoszowe świadczą o naszym historyku, iż znał dobrze dokumenta w mowie będące, i znał pisarzów współczesnych wypadkowi, nie wyłączając Paltrama i Ludolfa. Nie obałamuciła go pewno scena odgrana w Haimburgu, z łóżeczkiem do którego panięta złożono; ani mógłby był tego napisać: iż Jadwiga małżeństwo z Wilhelmem *consummare statuisset*, bez poprzedniego obrządku na to. Zapowiada go dokument z roku 1380, iżby panięta gdy dojdą do lat 12, powtórnie ułożono, a co nienastąpiło po dzień 27 lipca 1385 r. czytamy z drugiego tego dokumentu wydanego w Budzie: boć też oba te dokumenta niepowiedziały i powiedzieć nie mogły o tém, co byłoby o rok później. Długoszowi słusznie wiara zupełnie co do tego, jako najbliższemu czasem i miejscem, téj sprawy. Pisał on historyę swoją w niedługo po tym wypadku, oglądał skrypta współczesne i miał je w ręku, czytał listy Eneaszowe do Zbigniewa, z tymże Zbigniewem Oleśnickim obcował, a karty swoje mu czytał, a może i z jego *notat* wypisywał, jak to chce Wiszniewski; (*Litor. Polsk. t. IV str. 59*) a było to, gdy żyło jeszcze dużo

cenie, tam poświęcono przemysłowi i rękodziełom ogromne kapitały — tam rzemiosła wspierane były i są ciągle najrozmaitszemi sposobami: to za pomocą instytutów pożyczkowych i kas oszczędności wyłącznie dla rękodzielników utworzonych — to za pomocą wystaw, publicznych nagród, udzielanych patentów — to przez protekcyą celną itd.— ale nie zapominajmy na chwilę, że tu mowa o wolności przemysłu w W. Księstwie krakowskim i Galicyi, gdzie stosunki przemysłu i rękodzieł o wiele odmienne i niższe, aniżeli w innych prowincyach, nawet monarchii austryackiéj. U nas przeto wprowadzenie wolności rękodzieł, aby zbawienne skutki wydało, wiele i ważnych pośrednich reform i instytucyj ku temu zmierzających poprzedzić musi i powinno.

II. Gdy wszelkie stany i sposoby do życia, potrzebują pewnego do uzyskania prowadzenia swego zawodu wykazania się z uzdolnienia, nauki i doświadczenia przed w sztuce biegłymi, gdy prawo to w żadnym zawodzie i w żadnym stanie nie jest szkodliwém, lecz owszem obowiązującém, dla czegóż tylko w przemyśle i rękodziełach miało lub mogłoby być zgubném i nie potrzebném? Owszem w przemyśle i rękodziełach ono wszechstronne obiecuje i sprowadza korzyści, bo przysłużając się konsumentowi, w niczém producentowi nie ubliża, zasłania od nadużyć i broni od oszukaństwa. Wszakże zanim opinia publiczna potępi partacza, mającego prawo wolności swego zatrudnienia, zanim wykaże nędzotę jego wyrobu, iluż oszukanych i na stratę wystawionych będzie? Osobliwie w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi, gdzie z nieudolnością idzie w parze niemoralność i zła wiara, osobliwie też u niektórych indywiduów, gdzie wady te o wiele częściéj się natrafiają, aniżeli w innych prowincyach i krajach; jako prosty skutek braku wykształcenia i moralnego wychowania. Jeżeli zatém dzisiaj głos publiczny obwinia o te wady niektórych z rękodzielników, a w skutku tego możniejsi obywatele zaspokojenia swych potrzeb za granicą swéj prowincyi szukają, cóż się stanie na przyszłość z rękodzielnikami w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi, pod wpływem wolności przemysłu? Zaiste! nie długo jeszcze czekać będziemy, a ujrzymy pod wpływem tego rodzaju urządzenia rękodzieł w naszéj prowincyi, ich: poniżenie, upadek i zupełną ruinę. Któż bowiem zaprzeczy w naszém mieście dzisiejszemu wzrostowi rękodzieł? Któż nie widzi o wiele lepszych wyrobów wielu rzemiosł? porządnych do ich sprzedaży sklepów? większéj zamożności rękodzielników? chociaż nie mieliśmy wolności przemysłu! A któż zapewni że ta kardynalna reforma wstrząsająca rękodzieła w ich najgłówniejszych zasadach, nie stłumi błogiego ich wzrostu, nie obali dalszego jego rozwoju, a może i zupełnie nie zniszczy i wstecz rękodzieł w naszém mieście nie cofnie?

III. Otwarcie wolności przemysłu i rękodzieł będzie w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi nieprzebraném źródłem proletaryatu, bo wywoła ogromną ilość w nędzy zatopionych żon i dzieci, gdyż u nas mieć możność do prowadzenia na siebie rzemiosła, znaczy przedewszystkiem ożenić się, bez najmniejszéj oględności na przyszłość o los swój i rodziny. Wszakże kwestyą tę po za granicami naszéj wiadomości co do jéj skutków dla kraju będącą, chętnie pomijamy.

IV. W kraju W. Ks. Krakowskiego i Galicyi gdzie niema moralnego wychowania i należytego wykształcenia w klasie rękodzielniczéj, praca, tylko pod umiejętném przewodnictwem i sprawiedliwą karnością dobre owoce obiecuje, i tylko pod temi warunkami wszechstronnie korzystne skutki przynosi. Czyliż tysiące przykładów nie można u nas na to z codziennego doświadczenia przytoczyć, że rękodzielnik pracujący jako czeladnik pod ciągłym dobrego przełożonego dozorem, był bardzo pilnym, często nawet był przykładem dla swoich kolegów, gdy tymczasem zostawszy na siebie majstrem, mając dowolność w kierunku zatrudnienia, został próżniakiem, pijanicą i na na gorsze téj wolności użył? Bo tylko rozumny może być szczęśliwym w wyborze między złém a dobrem, tylko wykształcony i moralny jest posłuszny na głos prawdy i prawa, gdy przeciwnie nie ukształcony a do tego z zarodem złych skłonności koniecznie potrzebuje ograniczających zastrzeżeń, a nawet surowych przepisów. Dobremu, istniejące w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi ograniczenia co do rękodzieł, nie stoją bynajmniéj na zawadzie do uczciwéj pracy, do dostatecznego zarobku dla siebie, i do rzetelnego wysługiwania się swym przemysłem dla drugich; dla złego, wolność zatrudnienia stać się może źródłem wszelakich nieszczęść. Wszakże dzisiaj opieka Wysokich Władz krajowych w naszéj prowincyi, jak najobszerniéj jest rozpostarta nad wszystkiemi stanu rękodzielniczego członkami, i we wszelkich razach jak najstaranniéj czuwa nad niemi. Dla tego też dzisiaj ustawy i przywileje cechowe, ani cienia swéj mocy u nas nie mają, bo je w każdéj chwili modyfikują Wysokie Władze krajowe, gdyby takowe przepisy, z pokrzywdzeniem dla ubiegającego się o samodzielne prowadzenie swego przemysłu chciały być wykonywane.

Te to myśli nasuwały się nam nad projektem o wolności handlu i przemysłu, za którego wstrzymaniem w wykonaniu w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi stały głos wznosimy; dopóki go nie poprzedzą inne ulepszenia, dotyczące stanu przemysłowego w naszéj prowincyi.

Nie ubliżamy bynajmniéj zasadzie tego wielkiego i błogie skutki obiecującego prawa, owszem potrzebę jego i dla naszéj prowincyi uznajemy, ale dopiero w dalszéj przyszłości.

Nie jesteśmy bynajmniéj za dzisiejszemi ustawami obowiązującemi korporacye i cechy, nie tylko ich nie bronimy — ale owszem o potrzebie ich reformy odpowiadającéj dzisiejszemu czasowi, jak najmocniéj przekonani jesteśmy.

Jeżeli jednak zasada w nowym projekcie o wolności handlu i przemysłu wyrażona, jest zupełnie po za granicami rozbioru, albo co większa, jeżeli dla W. Ks. Krakowskiego i Galicyi jest w wykonaniu nie cofnioną, niechajże wolno będzie zwrócić uwagę na niektóre rozdziały i paragrafy téj ustawy aby takowe Wys. Ministeryum przez wzgląd na szczególne stosunki i położenie naszéj prowincyi zmodyfikować raczyło.

Oto ich bliższy rozbiór i wyszczególnienie:

Rozdział III projektu winienby być zmodyfikowany. za najważniejsze uważamy, że tu brakuje oznaczenia czasu, przez jaki kto winien się trudnić jakim przemysłem, zanim ten samodzielnie prowadzić będzie upoważnionym, potrzebuje również oznaczenia wieku życia ubiegającego się o toż upoważnienie, wreszcie celem sprawdzenia i orzeczenia zdolności, winnaby być wyznaczona z ramienia W. Rządu, komissya egzaminacyjna, za przybraniem do téj ludzi w sztuce biegłych do każdego przemysłu specyalnie zastósowanych. Tuby zarazem winien być szczególny wzgląd dawany, na świadectwa, jakiemi ubiegający się o pozwolenie prowadzenia samoistnie swego przemysłu, z dawnych służb jest opatrzony, tak pod względem zdolności jako też jego konduity w ogóle, zaczem idzie konieczna potrzeba, aby takowe świadectwa były najsumienniéj zapisywane w książce, nie zaś tak, jakto w projekcie ustęp ostatni p. t. Anhang w § 7 wyczytać można, „die Behörde hat die Erklärung des Dienstgebers in das Dienstbuch einzutragen, *wobei nur jene der bemerkten Eingenschaften anzuführen sind, welche für den Gehilfen günstig lauten*, że tylko dobre przymioty robotników do książki zapisane zostaną“, albowiem gdyby ten przepis w swojem brzmieniu miał pozostać, nie będzie żadnego bodźca do należnego sprawowania się robotników, który wiedząc o tem, że mu złe świadectwo mimo że na takie zasłuży, nie będzie w książce wpisane; może każdego służbodawcę okraść, oszukać i znowu oddalony za to do innego się przeniesie, aby tu tak samo postępować, nawet § ten z § 109 lit. *b.* z sobą się niezgadzają.

Brakuje również w całym projekcie orzeczenia stosunku między uczniem, czeladnikiem a służbodawcą, które właśnie powinny być jasno i wyraźnie oznaczone przez prawo dla zapobieżenia następstw rozlicznych, z tego powodu braku i dla stron niemiłych zajść wynikających.

Rozdział VI wypadałoby szerzéj rozwinąć, jasno i wyraźnie zredagować dla możności należnego zastósowania się stron, mianowicie téż: skoro prawo nie przypomniało o naznaczeniu różnorodnych kar na trudniących się samoistnie przemysłem, winnoby również takowe oznaczyć na pomocników i uczniów tymże podporządkowanych, celem zasłonięcia służbodawców od złéj woli lub chęci i różnorodnych przekroczeń na szkodę ich wyrządzanych.

§. 103. najgorsze może skutki przynieść, jeżeliby w swojém brzmieniu miał pozostać; tu wypadałoby wyraźnie oznaczyć czas do wypowiedzenia, np. najdłużéj 3 miesiące od wejścia do nauki, po upływie których uczeń może się udać do innego zawodu, bez zastrzeżenia tego mogłoby wypowiedzenie ze strony ucznia nastąpić prawnie nawet po upływie lat dwóch i trzech z największą szkodą służbodawcy, przez co ten nie mając żadnéj gwarancyi ze strony ucznia, iż za naukę mu udzieloną pracą następną wywdzięczy się; żadnegoby ucznia do nauki przyjmować nie chciał, lub w najgorszym razie niczegoby takowego nie nauczył, a stąd rękodzieła w swoim rozwoju za lat kilka w steczby się u nas cofały.

Stosunki bowiem w W. Ks. Krakowskiem i Galicyi są zupełnie inne jak w Niemczech, gdzie za naukę rzemiosła, majster żąda i otrzymuje zapłatę; lecz u nas, gdzie tylko bardzo ubogich mieszkańców dzieci lub włościan do rękodzieł na naukę są oddawani, aby tym sposobem ciężar wyżywienia i utrzymania tych spadł z rodziców, których to dzieci nietylko całkowite utrzymanie, lecz nawet dostarczenie im odzieży, pościeli, oprania do majstra należy, które często nagie do terminu wstępują; jakże w takim wypadku, gdy kosztem majstra oporządzeni w kilka tygodni lub miesięcy zupełnie ucieczką wraz z otrzymaną odzieżą, lub téż do innego zawodu przenieść się zamierzą, koszta wyłożone majstrowi wynagrodzić i powrócić, kiedy nikogo niema na czém poszukiwać; a co większa, że prawo wyraźnie upoważnia ucznia, bez wypowiedzenia do innego przejść zawodu. Ustęp więc §. 103 lit. b. winien być lub wcale usunięty, lub jak to wyżéj rozebrano bardzo zmodyfikowany.

To samo lecz z niejaką odmianą da się zastósować co do czeladzi. U nas, gdzie okropny brak czeladzi, mimo wysokiéj zapłaty przez nich pobieranéj, czuć się wszystkim daje, tak dalece, że w skutek tego niedostatku, o żadnych większych przedsiębiorstwach z pomyślnością myśleć nawet nie można, a zatem i takowych przedsiębrać; często bardzo zmuszeni są majstrowie przyjąć do roboty czeladnika obdartego nawet bez koszuli, któremu zaraz przy wstępie forszus musi być dany na jego przyszły zarobek. Gdzież więc, jeżeli nie w wyraźnem prawie i stósownych przepisach, szukać należy gwarancyi, aby i w tym przypadku znów majster nie był pokrzywdzony. U nas bowiem czeladnik obejdzie się bez odzieży, bez mieszkania i bez świadectwa, a wyrządziwszy szkodę, ucieka bez możności znalezienia go; zapobiedz tedy podobnym nadużyciom można tylko najsurowszemi przepisami i natychmiastową ich egzekucyą.

Jak zaś dalece brak ten czeladzi, rękodzielników jest posunięty, mimo jak nadmienionem zostało ogromnych płac, udowodnić można przytoczeniem: że już trzy razy umyślnie jeździł Werkführer warsztatu mechanicznego ck. kolei zachodniéj do Czech i Austryi, celem sprowadzenia takowych, a obecnie czwarty raz znowu wysłanym został do Wiednia, aby kilkunastu czeladzi do warsztatu potrzebnych ztamtąd sprowadzić, wyznaczając im wysokie Reisegeld i za pracę dziennie 10 godzin trwającą, po 2 złr. m. k., a nawet i więcéj wynagradzając, nie licząc w to robót akordowanych. Cóżby tu o prywatnych przedsiębiorstwach powiedzieć można?!

Te tedy okoliczności na długoletniem doświadczeniu oparte i uzasadnione, powodują nami upraszać W. Ministeryum, aby w nowem prawie rozciągnąć razem raczyło jasne i wyraźne przepisy i dyscypliny na pomocników i uczniów rękodzielniczych, zastosowując takowe do miejscowéj i nieodzownéj potrzeby, których opisanie na drugiéj stronnicy książki służbowéj winnoby być wydrukowane dla wiadomości i zastósowania się stron obudwóch i sądzimy, że tym sposobem unikną władze rządowe załatwiania niezliczonych spraw często z niewiadomości, a bardziéj z nienależytych lub stósownych przepisów pochodzących.

Uwagi tedy powyższe składamy najuniżeniéj W. Ministeryum Handlu i Przemysłu z pokorną prośbą, aby W. Ministeryum raczyło mieć na względzie szczególne nasze stosunki i miejscowe okoliczności i aby do nich i potrzeby prowincyi naszéj, prawo o wolności przemysłu odnieść i zmodyfikować najłaskawiéj raczyło.“

Po niektórych uwagach nad opinią powyższą przez pp A. Gumplowicza i Józefa Adlera członków sekcyi handlowéj zrobionych, zgodzono się większością głosów na konkluzyę osnowy następującéj: Izba mając na uwadze szczególne położenie prowincyi, podziela widoki w opinii przez p. Zieleniewskiego odczytanéj zamieszczone i uchwala przesłać takową Wysokiemu Ministeryum do uwzględnienia.

Po załatwieniu powyższego przedmiotu odczytano odezwę Dyrekcyi Banku filialnego Krakowskiego z d. 2 stycznia 1856 r. do L. 7 zawiadomiającą Izbę, iż p. Józef Louis ofiarowanéj sobie godności Cenzora Banku z powodu słabości zdrowia nie przyjął. Izba zatem postanowiła przedstawić pp. Antoniego Czernego, Franciszka Hahna i Teofila Seiferta jako kandydatów do obsadzenia opróżnionego miejsca Cenzora Banku dostatecznie ukwalifikowanych.

Za zgodność
L. Bochenek, sekr. Izby Handl.

Korespondencya Czasu.

Berlin 24 stycznia.

† W dwóch ostatnich posiedzeniach Izby poselskiéj, przedmiotem obrad był budżet za rok 1856. Sprawozdawca z obrad komisyi, p. Patow, oznajmia z zadowoleniem, że budżet ten wskazuje postęp ku lepszemu, albowiem po raz pierwszy od r. 1848 przedłożony jest etat, w którym przychody pokrywają wydatki, bez potrzeby uciekania się do funduszów pozostałych z dawniejszych pożyczek. Oddział podatków bezpośrednich (directe Steuern), mianowicie tytuł I. o podatku gruntowym, daje powód do zajmującéj dyskusyi. Artykuł 101 ustawy konstytucyjnéj orzeka: „Obecne prawo podatkowania ulegnie rewizyi, w któréj wszelkie uprzywilejowanie będzie zniesione“. Patentem królewskim z dnia 5 grudnia 1848 roku zwołującym Izby przyrzeczoném zostało, że najbliższéj legislaturze przedłożoném będzie prawo, znoszące wszelkie uwolnienia od podatku gruntowego, i zaprowadzające takowy w całym kraju. Pierwsza połowa téj obietnicy została dopełniona; albowiem uchwalone przez obie Izby i publikowane prawo z d. 24go lutego 1850 r. zniosło wszelkie zwolnienia od podatku gruntowego. Druga połowa została w zawieszeniu; albowiem projekt do prawa zaprowadzającego nowy podatek gruntowy został wprawdzie dnia 17 lutego 1852 r. wniesiony, ale późniéj rząd go znów cofnął a nowego nie wniósł. Obecny stan rzeczy jest więc taki: że *prawnie* wszelkie zwol-

---

ludzi, co Jadwigę znali, i działali może na ten wypadek — Nie zwolennicy więc Długoszowi i Duisburga przestali na jednéj wiadomości, jak to im jest zarzucone; lecz w książce Jadwiga i Jagiełło, poprzestano na wiadomościach nie powiem sprzecznych Duisburgowi, Eneaszowi Sylwiuszowi i Długoszowi, tylko wytłomaczonych opacznie, z wielką szkodą ztąd dla prawdy. Zbudowana polemika na dwóch dokumentach tylokroć wspomnianych, wali się też jako kruchą będąca; gdyż te dwa dokumenta, nic wspólnego nie mają z wypadkiem, pobytu Wilhelma na Zamku.

Autor książki Jadwiga i Jagiełło, wytłomaczywszy sobie Długosza po swojéj myśli, to jest: podanie jego, o pożyciu Wilhelma z Jadwigą na Zamku krakowskim, napaść uczynił potem na zwolenników Długoszowych, co już całkiem niepotrzebne było. Mógł im dać wyśmienicie pokój, gdyż z obaloną powagą Długoszową, nie było z nimi o co mówić. Wywołało to tylko odpowiedź nie bez wstrętu, dla osobistości jakie przyczepione są tam do tego. P. Moraczewskiego niech bronią jego bogi domowe, a co do autora katalogu biskupów krakowskich, ten nie pisał bynajmniej historyi; iż kto go nie pojął, co pisał i czemu pisał, to niech dałby sobie pokój. Pod nazwiskiem katalogu, nie rozpoczął krytycznego dzieła, iżby go o daty i fakta za Długoszem pytać można. Duisburga on przytoczył, ale nie na nim głównie zbudował twierdzenie swoje, (*sic*) jak mu to wyrzucono. Wie on, iż do katalogu wcisnęło się kilka pomyłek przepisywaczy i drukarskich, co i jego własnych; przy tak przedmiocie obszernym, rozwijającym się na polu dziewięciu wieków; i dla tego wyda tom V, w którym zamierza dodać co opuścił, i poprawić co skrzywiło się; wszelako nie rzecz o Jadwidze, gdyż po obecnem spotkaniu się, wziął zupełne przekonanie, że Długoszowi wiara cała należy się. Nie taki był mąż Czacki co autor katalogu, a spisano książkę wytkniętych mu uchybień, w dziele jego, o Prawach Litewskich i Polskich. Gdyby nie przepaść dwudziestu kilku wieków, co dzielą nas od Herodota, co byśmy to w nim błędów nie upatrzyli; a on tym czasem z wiekami rośnie, gdy o jego Homeromastixach, świat dziś nie wie. Toż jest z Długoszem. Wytykamy mu historyczne punkta, daty chybione, miejsca mylnie położone, a on stoi i stać będzie do końca, za ojca dziejów naszych, co dały nam poznać samych siebie. Nie szukać też w Długoszu historyi krytycznéj, ale historyi narodu swego, historyi swojéj, napisanéj ręką, co ucałować można. Jest Długosz sumiennym, kędy mówi nawet błędnie, gdyż pisze to co czytał i słyszał, a nie paradoxa pisze. Szacować i kochać go potrzeba, przy sercu i duszy, co byłyby godnemi go ocenić. Wiszniewski surowy znawca zasługi, przyznaje Długoszowi nieposlednią; a w pietnastym wieku prócz Filipa Komminiusza, nie widzi mu historyka równego. Cztery księgi ostatnie, począwszy od r. 1386 do r. 1480, nazywa być obfitém i nieoszacowanem źródłem, do dziejów naszych. Kreśli on charaktery, i opisuje obyczaje, jak Plutarch mówi; a byłby Herodotem naszym, gdyby pisał był po polsku (Histr. Liter. t. IV. strn. 60-62) Kromer, Bielski, Miechowita, nie powtórzyli za nim przygody Wilhelmowej na Zamku, i dobrze zrobili. Nie był on też drukowany w tedy, ani drukowany mógł być dorazu; tak że Herburt a na sześciu księgach jego poprzestał, choć było to już w siedmnastym wieku.

Nie jego jednego spotkał los taki, iż wyczekiwałby na druk parę wieków. Chwała to jemu, gdyż o pisma bez wartości na tém polu, nie bywa kłopotu. Napisane z prawdą i poczciwością, odleżyć się wprzódy muszą po skrzyniach lata długie. Krytyka dzisiejsza wywołująca z trzaskiem przed kratki swoje, ubiegłe dzieje i pomarłych pisarzy, nie jest historyą. Utworem jest wieku, w którym nie ma właśnie historyków. Sprostowała ona dat parę, i wytknęła nazwisk kilka mylnie położonych; ale gdy rozpowiada o faktach, to mierzy je piędzią, i to jeszcze piędzią swoją. Nie mamy teraz do niéj mężów stanu, jak Grecy i Rzymianie, co trzymaliby pod purpurą, miecz i pióro w ręku. Smiał się dla tego Piotr z Bnina biskup kujawski z Kadłubka naszego, iż w ubogim domku choć szlacheckim schowany, zerwał się na dziejopise; gdy cnota do tego powstaje tylko w domach starożytnych i bogatych, które powagą swoją wyrównywają wielkości historyj. (*Kallimach de venetorum tentatis contra Turcas. List Drzewieckiego*). Na historyka potrzeba duszy wielkiéj, wspólnictwa z tradycyami narodowemi, i uczestnictwa do spraw krajowych; a co dawało ród i bogactwo, iżby nam obcą rzecz publiczna nie była. Starożytność budowała też posągi piórem, a my stawiamy szopki, w których wszystko masz, tylko historyi nie masz, z koroną na głowie i z berłem w ręku. W potrąconym nogą katalogu, jest tam ważne upomnienie, stoi na stronnicy 330 tomu 1 „Królowa ta święta czytamy, jedna z najcnotliwszych „osób wieku swego, ozdoba tronu i narodu polskiego, „apostołka Litwy i Zmudzi, ostatnich dwóch narodów „pogańskich w Europie, nie znalazła dotąd historyka „dla siebie, który dotknąćby się śmiał piórem swojem, „jéj spraw i życia świętego, a zajrzyć w to serce, na „dnie u którego było niebo, z miłością do kraju swego.“ W książce Jadwiga i Jagiełło p. Szajnochy, mamy dotąd, jak spisanyby inwentarz materyałów, do wielkiej i pięknéj budowy, ale na budwę czekamy z trzecim zapowiedzianym tomem; nie wątpiąc bynajmniej, iż przy talencie i nauce, podoła przedsięwzięciu swemu.

Wizerunek Mickiewicza.

Donoszą nam z Rzymu, że p. Henryk Stattler miał dostać obstalunek od jakiegoś bankiera a sztuk miłośnika, na zrobienie posągu Mickiewicza naturalnéj wielkości. Dotąd p. Stattler próbował sił swoich w popiersiach; niewiemy przeto jak się z tego trudniejszego zadania wytłumaczy, idzie tu bowiem o schwycenie charakteru poety nie tylko w rysach i wyrazie oblicza, ale i całéj postaci, która powinna tak samo jak i oblicze mówić, że do wyjątkowéj istoty należy. Nie mała trudność jest i w przystrojeniu figury. Zapewne draperya wiele pomogłaby, bo wiele zakrywa; ależ w takim razie trzebaby postać wieszcza obrzucić płaszczem bandyckim, albo jaką burką, jak to zrobił śp. Wańkowicz na swoim obrazie, który mi zupełnie przypomina bandytę włoskiego czatującego z za skały na podróżnych, a nie śpiewaka litewskich zaścianków i lasów, nie męża co potęgą słowa unosił w najwyższe sfery pojęć i uczuć... Tymczasem tento płaszcz bandycki ma figurować w posągu Mickiewicza — romantyka. Szkoda wielka, bo kapota szaraczkowa zapięta pod szyją i sięgająca niżéj kolan — ten włos bielejący zaczesany w górę — ten wyraz powagi w obliczu i ruchach — zgoła te wszystkie cechy charakteryzujące go na nie wiele lat przed zgonem, byłyby może właściwsze do unieśmiertelnienia w posągu godném dłutem, niż płaszcz bandycki i wywinięty kołnierz... Zapewne przypomina to lorda Byrona... ale drogi, któremi nasz wieszcz poszedł były insze a i prąd ducha odmienny niż śpiewaka Manfreda i Lary; trzebaż ażeby te cechy marmur umiał pochwycić i powtórzyć.

nienia od podatku gruntowego są zniesione, *faktycznie* zaś dotąd istnieją. Mając wzgląd na tę sprzeczność, komisya budżetowa w roku zeszłym wniosła, aby Izba przez uchwałę swą wyrzekła oczekiwanie, że rząd w bieżącéj albo w następnéj legislacyi prawo rzeczone przeprowadzi i wykona. Izba oczekiwanie to wyrzekła. Gdy jednak rząd na tę uchwałę Izby nie miał dotąd żadnego względu, komisya budżetowa uważa za swą powinność powtórzyć przeszłoroczny wniosek i domagać się uchwały jego przez Izbę. W komisyi było 12 głosów za wnioskiem, 8 głosów przeciw niemu. Obrady w plenum były zajmujące. Sprawozdawca, p. Patow, nie mógł się wstrzymać od wyrzeczenia: że w rzeczy téj trudno daléj rozprawiać, skoro przeciwnicy przeciwko a-b-c, przeciwko elementom pojęć finansowych walczą. Nie każdy, który miał zamiar głosować przeciwko wnioskowi wychodzącemu właściwie od opozycyi, chciał być policzonym do takich ignorantów, zwłaszcza, że głosowanie było imienne. To też wniosek przeszedł większością 156 głosów przeciwko 146. Głosowały za nim frakcye: lewa, katolicka, Bethmann-Hollwegowska i część prawéj strony. Dwóch obecnych ministrów wstrzymało się od głosowania. Opozycya przyjęła uchwałę okrzykiem zadowolenia. Odniesiono zwycięztwo nie tak przeciwko ministerstwu, jako raczéj przeciwko intrygom stronnictwa junkierskiego, walczącego na całéj linii boju parlamentarnego pod chorągwią przywilejów. Podatek gruntowy wynosi 10,086,826 talarów. Cały dochód z podatków bezpośrednich wynosi 26,814,197 tal. Należą tu podatki: dochodowy, klasyczny, procederowy, od dróg żelaznych i pod tytułem różnych dochodów objęty.

W obradach nad dochodami z podatków pośrednich (indirecte Steuern) dał powód do ważniejszych rozpraw podatek gorzelniany, objęty tytułem VI. Wiadomo, że rozkazem królewskim z d. 26 listopada 1855 r. wstrzymaną została do nieoznaczonego czasu bonifikacya za okowitę wywozową. Komisya budżetowa, rozpoznając pozycyą podatku, mniemała, że nie do niéj należy roztrząsać legalność powyższego rozporządzenia. Izba jednakże w plenum swém, mianowicie opozycya, uważała za swą powinność protestować przeciwko rozporządzeniu, które wydaném zostało samowolnie, bez odwołania się do Izby, a nawet bez zastrzeżenia sobie późniejszego jej przyzwolenia. Hr. Schwerin podał więc wniosek, domagający się od Izby uchwały: aby rząd powyższe rozporządzenie Izbie w jak najkrótszym czasie przedłożył, albowiem ogłoszenie jego sprzeciwia się wyraźnym przepisom konstytucyi. Inni mowcy opozycyi poparli wniosek hr. Schwerina. Minister finansów, p. Bodelschwingh, oświadczył w imieniu rządu, że nie widzi w kroku tym żadnéj nielegalności, i skoro podany wniosek przesłany będzie do komisyi, nie omieszka w gronie jej bliżéj się w tym względzie wytłumaczyć. Zaczém postanowiono przesłać wniosek do rozpoznania komisyom budżetowéj i ustawowéj. Cały dochód z podatków pośrednich wynosi 31,085,167 tal. Należą tu podatki: wchodowy, wychodowy, przechodowy; podatek przechodni od wina, moszczu, liści i wyrobów tytuniowych; od cukru burakowego; opłata za pokładowe, za windy, wagi, ołów, cedułki, lak; podatek żeglugowy; gorzelniany; słodowy; podatek od uprawy krajowego wina; od uprawy krajowego tytoniu; od mlewa; od rzezi; podatek stemplowy; od dróg zwirowych; od mostów, przewozów, portów, rzek i kanałów; od hipotek i piśmiennych czynności sądowych; opłaty kar procesowych; wreszcie podatek pod tytułem różnych dochodów objęty; razem tytułów XVII, które w pozycyach wyszczególnionych Izba wszystkie bez zmiany przyjęła.

Następne posiedzenia Izby poświęcone będą obradom nad ordynacyami gminnemi.

Miasto całe zajęte karnawałem. Polityka zawieszona na kołek.

Francya.

Journal des Débats zamieszcza artykuł wyświetlający powody przyjęcia przez Rosyą propozycyj austryackich. Podawszy kilka szczegółów o misyi p. de Seebach do Petersburga tak mówi daléj:

Kiedy p. de Seebach nad przywróceniem pokoju w Petersburgu pracował, król pruski wysłał do Wiednia pułkownika Manteuffla, któremu ważną polecił misyą do Cesarza Franciszka Józefa. Misya ta obejmowała:

Oddanie cesarzowi własnoręcznego listu króla.

Zapewnienie się czy Austrya dopełni zobowiązań przyjętych względem Prus artykułem 1szym traktatu przymierza zaczepnego i odpornego podpisanego w Berlinie 20 kwietnia 1854 r. według którego Austrya uważać ma: „wszelki atak na niemieckie terytoryum Prus, za krok nieprzyjacielski przeciw własnemu terytoryum“ czy więc Prusy liczyć mogą na skuteczne działanie Austryi w celu chronienia ich praw i interesów naruszonych już zagrożeniem blokady ich portów. Żądanie wyjaśnień w przedmiocie memorandum ułożonego na d. 28 grudnia przez gabinety paryski, londyński i wiedeński, które słuszną obudziło obawę w Berlinie, na mocy bowiem jednego punktu tego memorandum Prusy miały być wykluczone z przyszłych negocyacyj, jeżeli dłużéj wahać się będą politykę swą zastósować do austryackiéj, jeżeli nie poprą uroczyście w Petersburgu ostatnich propozycyj, i jeżeli nie zerwą stósunków swych dyplomatycznych z Rosyą w dniu w którym Austrya posła swego z Petersburga odwoła.

Uczynienie w formie pojednawczéj przedstawień gabinetowi austryackiemu względem ostrości warunków przedłożonych Rosyi, i oświadczenie że chociaż król nie przyjmuje na siebie solidarności za, nie, nieomieszka jednakże wpływać na Cesarza Aleksandra w kierunku przywrócenia pokoju.

Z przytoczonych punktów widać, że missya pułkownika Manteuffla podnosiła ważne i trudne kwestye, i że gabinet niemiecki nabawić mogła kłopotu. Pułkownik żądał kategorycznych odpowiedzi, z któremi się hr. Buol nie spieszył. Lecz w końcu po powtórném zażądaniu poseł pruski otrzymał kompletne prawie wyjaśnienia, które berliński korespondent *Debatów* w tych słowach reasumuje:

„Austrya bardziéj z mocarstwami zachodniemi jest związaną niżeli się król Fryderyk Wilhelm domyślał. Nie tylko przyrzekła ona odwołać posła swojego, gdyby 18go stycznia gabinet petersburgski nie objawił bezwarunkowego przyjęcia propozycyj, lecz przygotowaną była zawrzeć z Francyą i Anglią konwencyą militarną, którąby była weszła w wykonanie w miesiącu kwietniu b. r. Podpisanie téj konwencyi nastąpić miało wkrótce po wyjeździe z Petersburga hr. Walentego Esterhazego. Na wiosnę więc Austrya byłaby mocarstwom zachodnim czynnie dopomogła swoją armią, a tém samém uczyniłaby korzystną na ich stronę dywersyą działając od granic Galicyi.

„Nieukrywano sobie również smutnych następstw jakie wojna w r. 1856 dla Rosyi nieodwrotnie sprowadzi. Mówiono bowiem: „jeżeli upór Cesarza Aleksandra zmusi wojujące mocarstwa do nadania wojnie rozmiarów, jakichby chciały uniknąć, natenczas ze zmianą jéj teatru nastąpi zmiana jéj celów i charakteru. Dopóki chodziło o kwestyą wschodnią, i niepodległość Turcyi, o wpływ Rosyi na morzu Czarném, sprawa wojny była określoną, i uważano że dość jest zwyciężyć Rosyą na morzu Czarném, zburzyć zakłady wojskowe i zniszczyć Sebastopol. Wojna mogła być natenczas ze strony mocarstw zachodnich bezinteresowną, lecz przestanie nią być, jeżeli Rosya trwać będzie w swoim uporze, a tém samém w swojéj polityce zaborczéj. Dotąd unikano wzmianki o rozdziale cesarstwa rosyjskiego, lecz czy to również dziać się będzie mogło za rozpoczęciem trzeciéj kampanii. Mocarstwa zachodnie, które niechciały naruszać całości cesarstwa rosyjskiego, zmuszone będą najść jego prowincye, zająć je i nadać im nową organizacyą. Ktoż może powiedziać gdzie się zatrzymają przeobrażenia, którym Europa ulegnie na Północy i Wschodzie. Bezinteresowność mocarstw zachodnich będzie miała pewny kres, gdyż rządy obliczać się muszą z opinią publiczną, którąby je słusznie potępiła, gdyby żadnéj nie odnieśli korzyści z wojny prowadzonéj kosztem krwi i tylu poświęceń. Mocarstwa zachodnie mając prawo żądać wynagrodzenia dla siebie, będą go musiały żądać i dla mocarstw drugiego rzędu, które wraz z niemi znosić będą ciężary wojny i podzielać jéj niebezpieczeństwa.

„Takie to wojna 1856 roku obudzi kwestye najzawikłańsze i najniebezpieczniejsze, które się przeciw Rosyi i na jéj stratę rozwiną. Kwestye te są pod niejakim względem ciągle poruszane od początku wojny. Nie przestały one być przedmiotem rozmyślań gabinetów europejskich, a w Wiedniu twierdzono że odbudowanie Polski n. p. stanie się koniecznym skutkiem zajęcia prowincyj polsko-rosyjskich. Mówiono nawet, że już rozbierane były szczegóły, dotyczące urządzeń, jakieby odbudowanie Polski za sobą nieodzownie pociągnąć musiało. Zdobywcy byliby prawem zwycięstwa rozporządzili prowincyami rosyjskiemi; Austrya przyczyniłaby się do tego ustępując Galicyą; Prusy opuszczając Księstwo Poznańskie. Austrya byłaby wynagrodzoną ustąpieniem jéj Multan i Wołoszczyzny.“

Jak tylko król pruski dowiedział się o tych zamiarach, które nie były jednakże jeszcze postanowieniami, wykonanie ich sądził możliwem, jeżeli Austrya i totnie zamierza czynny wziąść udział w wojnie. Niebyło zatem ani dla Cesarza Aleksandra, ani dla niego czasu do stracenia. Mówią, że król podał natychmiast do wiadomości cesarza Aleksandra objaśnienia zebrane w Wiedniu, które zresztą zatwierdzały zkądinąd nadchodzące głosy i że mu radził przyjęcie bezwarunkowe propozycyi austryackich, oświadczając, że co do siebie niepodobnaby mu było wystawiać Prusy na niebezpieczeństwo i że zmuszonymby był zmienić swą politykę, zbliżając się do polityki państw zachodnich. Mówią w Berlinie o dwu listach bardzo pilnych pisanych przez króla, jeden do cesarza Aleksandra, drugi do W. Ks. Konstantego w takich wyrazach, że mogły na Cesarza i brata jego zbawienny wpływ wywrzeć. Mówią także, że listy króla pruskiego przybyły do Petersburga w chwili, gdy dowiedziano się o bezskuteczności odpowiedzi p. Nesselrodego na propozycye hr. Esterhazego i o rozkazie nadesłanym temu ministrowi wyjechania z Petersburg z całem poselstwem, jeżeli nieotrzyma od gabinetu rosyjskiego formalnego i bezwarunkowego przyjęcia. Listy króla pruskiego wyłuszczając powody jakie kierują Austryą, wyjaśniły oraz to co dla gabinetu petersburgskiego było w jéj postępowaniu ciemnem. Rady p. de Seebach przypomniały się panu Nesselrode i Cesarzowi Aleksandrowi. Wszelkie okoliczności zręcznie przedstawione przez p. Nesselrodego, uderzyły najzagorzalszych nawet stronników wojny i przeciwników pokoju a cesarz przystał za jednogłośnem jak mówią przyzwoleniem rady państwa, na te same warunki, których przyjęcie przed kilku dniami uważano za niemożliwe.

Jest mniemanie że punkta przedugodne pokoju podpisane zostaną w Wiedniu.

Teatr wojenny.

Rzuciwszy okiem na teatr wojenny w dwóch częściach świata się rozciągający, łatwo jest w kilku słowach wskazać wszystkie zdobycze i korzyści terytoryalne w ciągu téj dwuletniéj z olbrzymiemi siłami prowadzonéj wojny pod godłem obrony państwa tureckiego i powstrzymania potęgi rosyjskiéj na Wschodzie. Zburzenie Petropawłowska na wybrzeżach Kamczatki a Bomarsundu na Baltyku, zdobycie Kinburnu, Eupatoryi, Sebastopola i warowni nad cieśniną kerczyńską: oto terytoryalne zdobycze sprzymierzonych, w zamian za które Rosya zajęła wyższą Armenią wraz z jéj twierdzami, opuściwszy zaś gruzy Petropawłowska osiedliła się silniéj w nowo od Chin nabytéj całéj prowincyi Amru. Lecz prócz tych zmian terytoryalnych, w piśmie naszem już dawniéj wskazywanych, zaszła jeszcze w ciągu obecnéj wojny jedna, nad którą ani my ani inne dzienniki niezastanawiały się po przyjęciu przez Rosyą przedugodnych warunków, i o któréj w tychże warunkach nie znajdujemy wyraźnéj wzmianki. Przed rozpoczęciem wojny Rosya posiadała na wschodnich wybrzeżach czarnomorskich szereg twierdz i małych warowni ciągnący się u stóp zachodniego stoku Kaukazu od Anapy aż do warowni S. Mikołaja. W ciągu walki Rosyanie zburzyli i opuścili wszystkie te warownie; jedne z nich dotąd leżą w gruzach przez nikogo nie zajęte, jakoto: Anapa, Noworosyjsk, Gieleńczyk, Michajłowsk; ruiny innych, jak Suchum-Kale, Redut-Kale, Poti i warownię Sgo Mikołaja zajęli Turcy, odbudowali na nowo szańce i stoją w nich załogą. Do kogo te forteczki naprzypadek pokoju należeć będą? czy Rosya zajmie napowrót te wschodnie Czarnego morza wybrzeża i opuszczone przez siebie stanowiska? nie wspominają wyraźnie przedugodne warunki, jak to już powiedzieliśmy.

Te słabe (z wyjątkiem Anapy) powiększéj części ziemnym tylko szańcem opasane forteczki na bagnistych i niezdrowych wybrzeżach morskich zbudowane, nie były ważnemi stanowiskami wojennemi lub morskiemi; dla sprzymierzonych nie mają żadnéj wartości. Dla Rosyi jednak są bardzo ważne ze względu na wojnę z ludami kaukazkiemi. Tym rzędem umocnionych stanowisk i warowni odcięła Rosya plemiona kaukazkie i podkaukazkie od morza Czarnego, przecięła ich związki z Turcyą i Europą, wstrzymała dowóz potrzeb wojennych, wzbroniła wywozu pięknych niewolnic czerkieskich któremi dawniéj zaludniały się haremy tureckie. Dlatego chociaż rosyjskie załogi w niektórych warowniach wymierały prawie corocznie na febrę, którą kryją okoliczne bagniska pod szatą przepysznéj roślinności i różnobarwnych kwiatów, jednak Rosya zważając na powyższe korzyści, posyłała rok rocznie nowe do tych forteczek oddziały żołnierzy. Naoczni świadkowie opowiadali nam nieraz o zabójczém na tych pięknych wybrzeżach powietrzu, gdy przeciwnie parę mil w górę na stokach Kaukazu jak najzdrowszy znajdujemy klimat; tysiączne choroby niszczące armią Omera paszy w Redut-Kale, Poti i Batum są świeżym dowodem, jak niezdrowemi są te wybrzeża czerkieskie.

Korespondent z Krymu do *Journal de Constantinople* pisze 6go stycznia: „Zimno znacznie się zmniejszyło; najwięcéj cierpią robotnicy świeżo do Krymu przybyli i jeszcze z podniebiem jego nie oswojeni. Warownie północne prowadzą ciągle ogień do Sebastopola, a z wyżyn inkermańskich strzelają Rosyanie do obozów na wzgórzach Feduchine. Od niejakiego czasu uważano, iż rzucają do Sebastopola granaty, gdy dotąd strzelali tylko bombami. Chociaż celują z biegłością, która naprowadza na domysł iż są uwiadomieni o najmniejszych naszych ruchach, jednak szkody które nam zadają nie wynagrodzą ich trudu i wydatku na proch. Niewiadomo jaki mogą mieć cel w prowadzeniu tak bezowocnéj kanonady. W tych dniach uwięziono tu znowu szpiega. Człowiek ten, nieopuszczając nigdy naszego obozu, korespondował z nieprzyjacielem za pomocą sygnałów światłem dawanych. Uważano, iż Rosyanie strzelali z warowni północnych zawsze do tych domów w Sebastopolu, w których zgromadziło się kilkanaście osób; a mimo wszelkich środków ostrożności wkrótce w miejsce zgromadzenia padała bomba lub granat. Po tém uwięzieniu nastąpiło drugie. Rosyanin, trudniący się, jak się zdawało, rybołostwem, wzniecił podejrzenie policyi i został zamknięty dopóki nie oczyści się z zadawanych mu zarzutów. Administracya wojskowa w Bałakławie wydała 2500 pozwoleń pobytu, lecz policya miejscowa jest nader pod tym względem surowa. Kupcy, których narodowość jest wątpliwą, a poprzedni ich bieg życia nie jest znany władzom francuskim lub angielskim, zostali wydaleni z Krymu bez względu czy posiadali paszporta lub takowych nie mieli“.

Tenże sam dziennik podaje następujące wiadomości z Kinburna: „Ostatnie doniesienia z Kinburna nie potwierdzają jeszcze wieści o zamyśle Rosyan atakowania téj warowni. Wszakże ostatnie dni grudnia sprzyjały bardzo wykonaniu tego ataku, gdyż nasze łodzie kanonierskie i bombardy ściśnięte były lodami. Morze zamarzło w okręgu 2ch mil (francuzkich) od brzegów. Parowiec francuzki posłany z żywnością i amunicyą do Kinburnu nie mógł się zbliżyć do téj twierdzy, lecz musiał swój ładunek złożyć na łodzi, zkąd go przeniesiono do warowni. Łodzie kanonierskie tak rozstawiono do koła Kinburnu, iż chociaż zamarznięte i nieruchome mogą swym ogniem bronić twierdzy nie przeszkadzając działom fortecznym.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Od dawna nie pamiętają tyle dzieciobójstw co teraz, do czego nędza staje się najczęściéj pobudką. Dziwne w tym względzie psychologiczne zjawisko przedstawia wypadek dzieciobójstwa w Sangwitz w powiecie Trautenau. Siedmioletnia córka stolarza owdowiałego, który w wielkiéj żył biedzie prosiła ojca o chleb; ale nie było chleba i nie było go za co kupić. „Możebyś wolała iść do matki twojéj“ zapytał jéj po chwili ojciec, a kiedy dziecko odpowiedziało, że chce, stolarz wziął za fuzyę i zastrzelił córkę. W skutku strzału odzież zabitéj zajęła się, stolarz przytłumił ogień, a potem poszedł na poddasze, chcąc się również zastrzelić. Zważywszy jednak, ze mógłby tym sposobem wzniecić pożar w domu, który był własnością brata jego, zmienił swój zamiar i udał się do przełożonego gminy, któremu czyn swój opowiedział. Oddano go sądowi powiatowemu w Nachodzie.

— W Granville mieszkał przed parą laty w hotelu oficer angielski nazwiskiem Bell, a odjeżdżając do pułku swojego do Indyj, oddał gospodarzowi małą skrzynkę do przechowania. Został on przytem dłużny różnym osobom w mieście drobnym długiem do parę tysięcy franków. Ponieważ długo o nim nie było słychać, przeto wierzyciele zgłosili się do władzy sądowéj, która nakazała otwarcie szkatułki pozostawionéj w hotelu. Jakież ogarnęło wszystkich zdziwienie, kiedy znaleziono w téj szkatułce papiery publiczne mające 1,330,000 fr. wartości. Władze zajęły się wywiadywaniem o losie oficera angielskiego, a pogłoska biega, że z Indyj udał się do Krymu i tam poległ.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 26 stycznia.* — Metaliki 5-procent. $82^{3}/_{8}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. —. — Metaliki 4-proc. 61. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^{7}/_{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^{1}/_{2}$-proc. $84^{7}/_{12}$. — 1-proc. $19^{1}/_{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $84^{9}/_{16}$. — dto $4^{1}/_{2}$-proc. $63^{1}/_{4}$. dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $108^{3}/_{8}$. — Londyn złr. 10 kr. 36 Paryż $125^{1}/_{8}$. — Akcye Bankowe 942. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau-Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dnia 26 stycznia. Bankn. austr. żąd. $103^{3}/_{4}$, płacą 103. — Pruski kurant żąd. 110, płacą 109. — Ruble sr. nowe żąd. 105, płacą 104. — Cwancygiery nowe ż. 115 płacą 114. — Cwancyg. stare żąd. 115, pł. 114. — Imperyały żąd. $36^{4}/_{5}$, pł. $36^{1}/_{2}$. — Dukaty austr. holend. żąd. 21, płacą. $20^{1}/_{2}$. — 20-franki żądają 36, pł. $35^{1}/_{3}$. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 101, płac. $100^{1}/_{3}$. — Listy zast. galic. z kuponami żądają 90, płacą 89. — Listy Indemn. z kupon. żąd. 74, płacą 74.

Kurs lwowski z d. 21go stycznia. Dukat holenderski złr. 5 kr. 4. — Dukat ces. złr. 5 kr. 7. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 45. — Rubel ros. złr. 1 kr. 42 Talar pruski złr. 1 kr. 35. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 12. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 88 kr. 30 m. k. — Sprzedał 100 po złr. 89 kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —

Kurs wiedeński z 24 stycz. Metaliki $82^{3}/_{4}$ Nowa pożyczka 64. — Akcye Banku wiedeń. 935. — Akcye kolei żelaznéj północ. 232. — Agio od złota 14, — od srebra 10 — Oblig. uwoln. grunt. 76. — Pożyczka ostatnia narodowa $83^{7}/_{88}$.

Kurs wrocławski z d. 24go stycznia. Banknoty austr. $95^{1}/_{2}$ ż. — Bank. polsk. $92^{1}/_{4}$ d. — Listy zast. polskie dawn. $92^{11}/_{12}$ ż. nowe $92^{11}/_{12}$ ż. — Listy zastaw. poznańskie 4-proc. $101^{1}/_{4}$ żąd. dto $3^{1}/_{2}$-proc. $91^{1}/_{2}$ żąd. Kolej Krakow. Górno-Szląska $83^{1}/_{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 24go stycznia o godz. 3éj po południu. Krążą tutaj pogłoski pokojowe, iż zawarto umowę o zawieszsnie broni na dni 90, i że konferencye w Paryżu odbywać się będą.

Królewiec 24 stycznia. Według najświeższych doniesień z Petersburga, ukazem cesarskim zarządzone zostało z powodu nadzwyczajnych wydatków skarbu państwa, puszczenie w obieg 10 nowych seryj pieniędzy papierowych w ilości 30 milionów rubli sr. i ponowienie 8 seryj w ilości 24 milionów rubli sr., razem przeto 54 r. sr.

Turyn 24 stycznia. *Armonia* pisze, że ze względu na widoki pokojowe, werbunki do legii angielsko-włoskiéj wstrzymane zostały. *Catolico* mówi, że również i rząd sardyński wstrzymał wysyłkę wojsk i amunicyi do Krymu.

Fremdenblat pisze, że się spodziewano we czwartek przybycia gońców z Petersburga z preliminaryami pokoju podpisanemi; następnie, że miano już nakazać wszystkim wodzom naczelnym wstrzymanie kroków wojennych.

W Wiedniu krążyła na giełdzie pogłoska o jakimś ruchu w Petersburgu wywołanym przez partyę wojenną, lecz wieść miała się okazać mylną.

Z Hamburga donoszą 22go stycznia, że 2 korwety wojenne angielskie które się miały udać na Baltyk, wróciły na morze Północne.

Hamb. Börs. Halle donosi z Helsingfors, że dyrekcya banku finlandzkiego ogłosiła pod d. 2 b. m., że na opędzenie nadzwyczajnych wydatków państwa na rok bieżący, ma być zaciągnięta przez dyrekcyę na rachunek państwa pożyczka 600,000 r. sr. za obligacye procentowe.

Według wiadomości z Konstantynopola z 14go stycznia, toczą się układy o wymianę części jeńców tureckich wziętych w Karsie przez Rosyan, za jeńców rosyjskich wziętych w Kinburnie, a zarazem o wymianę Wasif paszy za jenerała Konowicza; w tym celu przybył tu Ferhad pasza z Redut-Kale. Dodać tu musimy co do téj ostatniéj wymiany, że wymiana nierówna, gdyż Wasif pasza był muszyrem czyli feldmarszałkiem, dowódzca zaś Kinburnu jenerał-majorem.

Poczta wiedeńska ranna doszła nas dopiero przy zamknięciu dziennika wieczorem. Z poczty francuskiéj sam tylko *Le Nord* odebraliśmy.

Przyjechali od dnia 25 do 26 stycznia.

HOTEL POLLERA. Tulbure Grzegórz, Asaki Piotr z Czerniowic. Herold Karolina córka kapitana z Wiednia. Hess Wojciech oficer z Morawy. Liko Antoni z Sobolowa. Grzymała Wincenty wł. dóbr z Warszawy. Hr. Łoś Adam wł. dóbr z Polski.

HOTEL DREZDEŃSKI. Caliste Wojciech de Suzin kupiec z Bordeaux.

HOTEL SASKI. Emilia Błosieńska obywatelka z Polski. Dyonizy Kołontaj z Polski. Franciszek bar. Lewartowski posiad. dóbr, Karol Fihauser obywatel z Galicyi.

KOLEJ ŻELAZNA

Odchodzi:
- *Pociąg osobowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 2giéj min. 30 z rana.
- *Pociąg pocztowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 10téj przed południem.

Przychodzi:
- *Pociąg pocztowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 3ciéj min. 55 po południu.
- *Pociąg osobowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 12téj min. 51 w nocy.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 20 listopada do 10 grudnia 1855 włącznie.

3164. Gasiński Wacław wychowaniec szpitalny lat 15 na gruźlicę.
3165. Mroziński Michał 8 tyg. sierota na suchoty.
3166. Musiałowa Marya wyrob. lat 60 na zgrzybiałość.
3167. Kiełkowicz Tomasz gospodarz lat 37 na suchoty.
3168. Pietrusiński Jan majster kusn. lat 67 na suchoty.
3169. Zieleński Jędrzéj wyrob. lat 32 na zimnicę.
3170. Warchoł Teresa wyrob. lat 50 na puchlinę.
3171. Olesiowa Tekla ogrodn. lat 56 na puchlinę.
3172. Łuczkiewicz Marya pod opiek. Tow. dobr. lat 72 na wyniszczenie sił.
3173. Berto Wincenty lat 13 w szpitalu ś. Ducha na puchlinę wodną.
3174. Kleinberger Karol syn Anny 1 mies. na charłactwo.
3175. Bialik Karol wyr. lat 29 na zapalenie płuc.
3176. X. Penka kanonik katedr. lat 62 na apopleksyą.
3177. Czuby Mateusza murarza nie żywo urodzone dziecię płci żeńskiéj.
3178. Stercelhajmer Marya obyw. lat 52 na suchoty.
3179. Tyrkalski Wincenty obyw. lat 64 na raka w żołądku.
3180. Żurkowska Julia córka ob. lat 8 na suchoty.
3181. Krajewska Małgorzata wyr. lat 60 umierająca do szpitala przywieziona.
3182. Synowska Marya córka Andrzeja lat 5 na suchoty.
3183. Krezlewicz Michał sierota z Tow. dobr. lat 6 na zgruzlenie płuc.
3184. Soświński Albin syn Jacka lat 8 na tyfus.
3185. Zdziechowicz Wojciech dozorca aresztów lat 64 na durzycę.
3186. Sobierajska Aniela córka Stanisława 7 tygod. na konwulsye.
3187. Gily Henryka żona urzęd. lat 58 na zapalenie płuc
3188. Gidliński Sebastyan c. k. urzędn. lat 56 na rozszerzenie się serca.
3189. Binkowski Mikołaj ob. lat 55 na suchoty.
3190. Wojcicka Karola żona Jana wyr. lat 85 na suchoty.
3191. Królikowska Barbara wdowa lat 60 na puchlinę.
3192. Opoldusowna Marya córka przekupnia lat 4 na puchlinę.
3193. Heretykowna Franciszka wyr. lat 32 na puchlinę.
3194. Kania Marya wyrob. lat 29 nu wyniszczenie sił.
3195. Baczyńska Małgorzata córka Mateusza 1½ roku na suchoty.
3196. Bukowskiego Mateusza rolnika nieżywo urodzone dziecię płci męzkiéj.
3197. Rapaporta Karola córka Franciszka urz. 1 tydz. na konwulsye.
3198. Magosowa Marya lat 49 służ. na zapalenie płuc.
3199. Chybacz Franciszek wyr. lat 63 na wadę krtaniową.
3200. Rakocza Katarzyna wyrob. lat 50 na puchlinę.
3201. Śliwiński Franciszek syn szewca lat 7 na suchoty.
3202. Różanny Franciszek sierota 2 mies. na nieżyt płuc.
3203. Domańska Franciszka córka Stanisława lat 2 na konwulsye.
3204. Bogucki Jan ob. lat 87 na puchlinę.
3205. N. N. kobieta lat 40 umierająca z wyniszczenia do Magistratu sprowadzona.
3206. Matuszewski Grzegórz czeladnik szews. lat 42 na gruźlicę.
3207. Woźniak Antoni sier. 5 mies. na zapalenie płuc.
3208. Ciuk Wojciech sier. 2 mies. na nieżyt oskrzeli.
3209. Wawelski Feliks sier. 6 tyg. na nieżyt oskrzeli.
3210. Kowalski Stanisław term. szews. lat 17 na gorączkę trawiącą.
3211. Bittner Stefan syn Jana 10 tyg. na szkarlatynę.
3212. Kozłowskiego Michała wyrobn. nieżywo urodzone dziecię płci męzkiéj.
3213. Denkier Ludwik urz. Król. Pols. lat 70 w skutek hernii incarcerati.
3214. Strychalska Ludwika wyr, lat 46 na puchlinę.
3215. Zagartowna Agnieszka sierota lat 12 na zapalenie mózgu.
3216. Wenclowicz Ignacy syn Macieja wyr. lat 5¼ na zapalenie mózgu.
3217. Himan Józef syn Antoniny służ. 6 tyg. mający na słabość sił.
3218. Piegosz Jan syn Wojciecha wyr. lat 6 na puchlinę.
3219. Halik Maciéj rolnik lat 78 w skutek starości.
3220. Rybarski Aleksander piekarz lat 53 na zapalenie wątroby.
3221. Damiowa Marya wyrob. lat 60 na puchlinę.
3222. Albertowska Tekla ob. lat 102 w skutek starości.
3223. Adamkowna Tekla sierota 2 mies. na charłactwo.
3224. Jasiołkowna Marya wyr. lat 38 na wyniszc. sił.
3225. Zymuła Bartłomiéj wyr. lat 19 na puchlinę.
3226. Antoszowska Katarzyna ogrodn. lat 76 w skutek starości.
3227. Olkowna Katarzyna wyr. lat 58 na suchoty.
3228. Tarnowska Julia córka Wojciecha wyr. lat 7 na suchoty.
3229. Marek Bronisława córka Adama kelnera lat 2⅙ na gruppę.
3230. Zielińska Jadwiga wdowa lat 82 w skutek starości.
3231. Mozelowski Władysław syn kucharza lat 8 na gorączkę.
3232. Trzos Wincenty syn Maryi służ. 5 mies. na gruppę.
3233. Niedzielska Elżbieta sierota rok mająca na charłactwo.
3234. Xiężyc Wojciech wyrobn. lat 65 na puchlinę po zimnicy.
3235. Widomski Piotr pod opieką Tow. dobr. lat 72 na puchlinę.
3235. Dymek Jan włośc. lat 33 na zatwardzenie wątroby.
3237. Kofin Floryan włośc. lat 63 na wyniszczenie sił.
3238. Pietrzyk Wojciech lat 40 włośc. na suchoty.
3239. Osikowna Katarzyna wyr. lat 30 na suchoty.
3240. Stachowiczowa Józefa wyrob. lat 36 na puchlinę.
3241. Sadawszczonka Anna lat 25 na biegunkę z potłuczenia.
3242. Szczypiński Jakób wyr. lat 80 w skutek starości.
3243 Głowicki Walenty czel. ślusars. lat 43 na zapalenie mózgu.
3244. Swozyl Joanna żona Emanuela lat 60 na suchoty.
3245. Małecki Walenty wyr. lat 48 na suchoty.
3246. Żelich Franciszek obyw. lat 57 na apopleksyą.
3247. Szostka Jana nieżywo urodz. dziecię płci żeńskiéj.
3248. Tyralska Zofia wyrob. lat 52 na puchlinę.
3249. Sułkowski Franciszek syn Jędrzeja rolnika rok mający na suchoty.
3250. Libera Hipolit syn Stanisława wyrobn. lat 3 na konwulsye.
3251. Bednarska Ewa żona czeladn. szewsk. lat 36 na puchlinę.
3252. Chęciński Feliks syn Tomasza piekarza ½ roku na wyniszczenie ogólne.
3253. Rogosowna Katarzyna lat 24 w szpitalu ś. Ducha na puchlinę.
3254. Dominik Błażéj czel. gancarski lat 28 na łożnicę zaniedbaną.
3255. Żurek Kasper wyrob. lat 59 na zapalenie płuc.
3256. Smołkowa Katarzyna wyrob. lat 60 na zapalenie oskrzeli.
3257. Borlowna Magdalena wyrob. lat 45 na puchlinę.
3258. Majewski Piotr nożownik lat 43 przybył umierający do szpitala.
3299. Kotulska Cecylia wyr. lat 53 na zapalenie płuc.
3260. Małocina Urszula lat 60 na wyniszczenie sił.
3261. Zaniewicz Juliusz syn Julii służ. 2 mies. mający na szkarlatynę.
3262. Pieczorkowskiego Józefa nieżywo urodzone dziecię płci żeńskiéj.
3263. Katarzonka Katarzyna córka Maryi służ. 15 dni na konwulsye.
3264. Piotrek Franciszek syn Katarzyny służ. 4 dni na słabość sił.
3265. Kornikowski Piotr syn wyr. ½ roku na suchoty.
3266. Chila Wojciech wyr. lat 22 na puchlinę.
3267. Durak Jakób wyr. lat 18 na zapalenie płuc.
3268. Bugajski Wojciech czelad. kraw. lat 44 na ziarnienie wątroby.

WYKAZ

zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 21 listop. do 10 grudnia 1855 włącznie.

680. Hohberga Samuela syn bezimienny 3 dni mający na brak sił.
681. Freundlicha Mechla córka bezim. 5 dni na brak sił.
682. Infeld Chajm syn Mojżesza lat 14 na nagłe zapalenie tkanki.
683. Grünfeld Chawe żona bakał. lat 55 na wadę płuc.
684 Kinikel Alte syn Julii wyr lat 2½ na odrę.
685. Nachtigal Piniches syn Lazara wyr. 1½ na odrę.
686 Kichler Joel lat 60 na durzycę.
687. Dan Zipes lat 60 biedak na morbus niger.
688. Grifel Izaak lat 60 faktor na puchlinę.
689. Blücher Jakel złotnik lat 72 na sparaliż. płuc.
690. Schaumer Samuel faktor lat 49 na zadawniony katar płuc.
691. Słomniker Hersz stróż nocny lat 50 na zapalenie płuc.
692. Loebenheim Sara córka Sendera lat 2 w skutek trudnego zębienia.
693. Fleischer Gitla lat 46 na zapalenie chroniczne.
694. Smeller Maria Gitla uboga lat 40 na puchlinę.
695. Wiener Józef syn Szulema straż. 1½ roku na odrę.
696. Silberstein Józef syn spekulanta lat 2 na odrę.
697. Zadak Józef syn Samuela szewca 5 mies. z braku sił.
698. Poss Perla córka Bera lat 2½ na odrę.
699. Siódmak Perla córka Hersza lat 2 na odrę.
700. Buchenholz Mojżesz syn Jakóba mącznika lat 2 na odrę.
701. Morel Nussyn syn Mojżesza wyrobn. ½ roku na konwulsye.
702. Spitzel Rachla córka bakałarza 4 tyg. na wrzody.
703. Hubert Salomon syn Szymona lat 2½ na odrę.

WYKAZ

urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 21 do 30 listopada 1855.

W parafii Panny Maryi.

Urodzeni: 1) Apolonia córka Kaspra Jurczyka.

Zaślubieni: 1) Józef Spulak kawaler z Karoliną Czapek panną. 2) Andrzéj Ciężadło kawaler z Rozalią Włodarczyk panną. 3) Ignacy Koprzewa kawaler z Franciszką Zajączkowską panną. 4) Wincenty Marchewka kawaler z Maryanną Lusiną panną. 5) Łukasz Hędrzak kawaler z Zofią Pyzik panną. 6) Karol Rozejowski kawaler z Józefą Korzeniowską wdową. 7) Paweł Burzyński kawaler z Teresą Wadowską wdową.

W parafii ś. Anny.

Urodzeni: 1) Katarzyna córka Henisza 2) Marya córka Michała Gołemberskiego. 3) Franciszek syn Anny Prucha.

W parafii Wszystkich-Świętych.

Urodzeni: 1) Marya córka Jana Harajewicza. 2) Katarzyna córka Stanisława Góreckiego. 3) Andrzéj syn Marka Cichego.

Zaślubieni: 1) Błażéj Korczyński kawaler z Katarzyną Folejnonką panną. 2) Floryan Juszczakiewicz kawaler z Franciszką Filipowską panną. 3) Aleksander Chrusiecki kawaler z Agnieszką Szewczykowną panną. 4) Marcin Prorok kawaler. 5) Mikołaj Kowalski kawaler z Maryanną Piepieniowną panną. 6) Tomasz Malina kawaler z Anną z Dukałów Dysowską wdową.

W parafii S. Floryana.

Urodzeni: 1) Maryanna córka Antoniego Imielskiego 2) Katarzyna córka Jakóba Kowalskiego.

Zaślubieni: 1) Stan. Swierczkowski z Herminią Knobloch wdową. 2) Piotr Sławski kawaler z Julią Rychter panną. 3) Antoni Łopaczyński wdowiec z Klarą Pilińską wdową. 4) Leon Miaskowski wdowiec z Reginą Marchewką panną. 5) Wincenty Mazurkiewicz kawaler z Wiktoryą Hasinek panną. 6) Hipolit Dukalski wdowiec z Petronnelą Paluchowną panną.

W parafii ś. Mikołaja.

Zaślubieni: 1) Piotr Sosik z Anną Karbowską. 2) Piotr Siemieński z Katarzyną Franaszkowną. 3) Piotr Poprawa z Katarzyną Dziewońską. 4) Józef Nalepa z Anną Żołdonowną.

W parafii Zwierzyniec.

Urodzeni: 1) Marya córka Józefa Gąsiorowskiego.

Zaślubieni: 1) Jan Grochowski kawaler z Justyną Kowalską panną.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Lwów 22 stycznia. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 194 wołów, których w 10ciu stadach po 04 do 13 sztuk z Szczerca, Stryja, Dawidowa, Rozdołu i Żółkwi na targowicę przypędzono. Z téj liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 190 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu mogącego ważyć 13 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 144 r.; sztuka zaś, którą szacowano na 19½ kamienia mięsa i 2½ kamienia łoju, kosztowała 297 r. 30 kr. wal. wied.

URZĘDOWE.

(171) **Lista VI.**

składek dobroczynnych przy nabywaniu kart uwolnień od powińszowań Nowego-Roku 1856 złożonych.

PP. urzędnicy z dyrekcyi kolei żelaznéj 26 złr. 25 k. Radca urzędowy i dyrektor policyi p. Neusser 1 złr., pp. nadkomisarze: Englisch 40 kr. i Kreutzer 30 kr., pp. komisarze policyi: Howorka, Brudzyński po 30 kr., Schindelarz, Paschma i p. adjunkt Schubert po 20 kr., sekretarz Dutkiewicz 30 kr., pp. Gabryszewski, Olkuszewski po 30 kr. Pruski 20 kr., Fridl, Hallastra, Dziembowski i Krull po 10 kr.

Członkowie gymnazium krakowskiego 7 złr. 10 kr., major bar. von Gussich 2 złr., pp. Józef Bartl i N. N. po 1 złr.

PP. Ludwik von Hölzel i Karol von Treutler po 5 złr., panie: Kamilla Żelińska 25 złr., Salomea Romer i Antonia Szawłowska po 2 złr., J. Tomkowicz, Skorupka, Antonia Thieme, Agnieszka Kozłowska, Wiktorya Ziembińska, Agata Siwecka, Ewa Jabłońska, Wiktorya Lachowska, Agnieszka Makowska, Marya Benowska, Marya Kurkiewicz, Marcyanna Kwiecińska, Konstancya Klepkowa, Konstancya Wojdzina, Sch. Wnuczek, Marya Gorek po 1 złr., Siewierska, Julia Owczarkiewicz, Marya Gajer, Helena Stanowska, Marya Jędrzejowska, Józefa Armułowicz, Gol. Apfelbaum, Wiktorya Turek, Magdalena Żabińska po 30 kr., Marya Piaskiewicz, Katarzyna Świętnicka, Salomea Gasińska, Blu. Grünfeld, Joanna Ziernicka, Salomea Strzesińska po 20 kr., Niedźwiecka, Marya Wojna. Erth. Rotblum, Małk. Kaczge, Rozalia Orczykowska, Agnieszka Sławińska, Marya Żabińska, Marya Migdzińska, Marya Łapińska, Franciszka Kwiecińska po 15 kr., Marya Domagalska 12 kr, Marya Pajker, Paulina Bekier, Wikt. Kozłowska, Apolonia Dziurzyńska, Tekla Guzikowska, Kunegunda Zygarkowska, Agata Rutkowska, Marya Chruścińska, Katarzyna Kłębkowska po 10 kr., Anna Pszalnicka 8 kr., Marya Żelichowska 5 kr.

PP. Tyszkiewicz, Franciszek Stuczyński i Jan Bilski po 2 złr., Adam Miecik, Józef i Marcin Miecik, Jan Szydłowski, Kazimierz Grzegorczyk, Mich. Bogdanowicz, H. Tomkowicz, Jan Kuderski, X. Baniakowski, X. Tylkowski, Zubrzycki, Herman Rosenfeld, Kłobukowski, Wolański, Karol Modes, Błażéj Zwirek, Józef Lisowski, Jan Chropek, Kasper Motyka, Paweł Szczęślikowski, Karol Zajączkowski, Andrzej Kurkiewicz, Marcin Gryglewski, Wojciech Wojcicki, Ant. Kurkiewicz, Ign. Garbosiński, Wal. Oraczewski, Adamski, Feliks Świątek, Wawrz. Chochlewski, J. H. Smoliński, P. Leinzeig po 1 złr., X. Kopczyński 45 kr., K. Wajda 40 kr., J. N. Gielg, W. Mikiewicz, Wawrz. Prochowski, Józ. Mroszkiewicz, Kaz. Puchalski, Win. Wiadrowski, Winc. Burdelowski, Onufry Miszczyński, Marc. Haberski, Karol Grabkowski, Tom. Dutkiewicz, Fran. Trzeski, Tom. Dutkiewicz, Błażéj Jasiński, Jan Pałka, Bart. Mazur, Ap. Grünhut, Jan Przenisławski, Ign. Cygankiewicz, Antoni Buczyński po 30 kr., Chroszczewski, And. Habowski, Fr. Kurkiewicz, Józef Kurkiewicz, Gasiński, Józ. Domagalski, W. Brosik, H. Grünwald, H. Erber, Sal. Cyzner, W. Szumski po 20 kr., Mich. Żabiński, Jacek Miszczyński, Tom. Dembowski, Józ. Tomczykowski, Winc. Seweryn, Sal. Kreis, Piotr Szczypiński po 15 kr., Woj. Ząbkiewicz 12 kr., Jan Zawrzykraj, Fran. Tyrkalski, Ant. Kuryłowicz, Fran. Benowski, Jacenty Seweryn, Sebast. Kondzielowski, Stef. Markiewicz po 10 kr., Jan Zieliński 8 kr.

Razem 170 złr. 45 kr. mk.
Do tego z listy V. 837 złr. 58 kr. mk.
Summa 1008 złr. 43 kr. mk.

(121) **Konkursausschreibung.** (3)

Bei der k. k. Statthalterei-Abtheilung zu Pressburg sind noch 21 Conceptspraktikantenstellen, darunter 10 mit einem Adjutum von 300 fl. CMze unbesetzt. Mit diesen Dienstesstellen ist der Rang in der XII. Diäten-Classe verbunden.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihr gehörig gestempelten, eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche, und zwar, wenn sie bereits im Staatsdienste stehen, im vorgeschriebenen Dienstwege, sonst durch die politische Behörde ihres Wohnsitzes längstenst bis 30. Jänner 1856 hierorts einzubringen.

Die Gesuche haben mittelst der beizuschliessenden Belege genau zu erweisen:

1) den Namen, Religion, Geburtsort und Jahr, den Aufenthaltsort, die dermalige Beschäftigung oder Diensteseigenschaft des Bewerbers;
2) dessen Stand;
3) die vorschriftsmässige Beendigung der durch die bestehenden Gesetze als verbindlich vorgeschriebenen Rechts und statswissenschaftlichen Studien;
4) die mit entsprechendem Erfolge geschehene Ablegung *Einer Speciellen Abtheilung der vorgeschriebenen theoretischen Staatsprüfungen* gegen den dass sich der Bewerber der zweiten speziellen Prüfungs-Abtheilung binnen Jahresfrist unterzieht. Jene Bewerber, die etwa eine Dispens hievon erhielten, haben die bezügliche Decrete beizuschliessen;
5) die sonstige Befähigung insbesondere Sprachkenntnisse;
6) ob der Bewerber mit juridischen oder politischen Beamten des Verwaltungsgebietes und in welchem Grade verwandt oder verschwägert ist;
7) ob und wo derselbe ein liegendes Besitzthum hat;
8) das politische tadellose Verhalten während der Jahre 1848 und 1849 — endlich
9) ist der vorgeschriebene gehörig legalisirte Sustentationsrevers beizulegen ohne Unterschied, ob der Bewerber auf adjustirte oder nicht adjustirte Conceptspraktikantenstelle reflectire.

Pressburg am 2. Jänner 1856.

Vom Präsidium der Pressburger k. k. Statthalterei-Abtheilung.

N. 200. **Kundmachung.** (108—3)

Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Pilsno Tarnower Kreises erledigten Kanzelisten stelle mit dem Jahresgehalte von 350 Gulden Konw. Münze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift *Czas* einzusenden, und sich über ihren Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, über die Kenntniss der deutschen, und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Tarnow den 7ten Jänner 1856.

Einberufungs-Edikt.

[N. 144.] Die Militärpflichtigen abwesenden Rekruten des hierämtlichen Bezirkes, als: Klein Nathan Mayer aus Chodyniec zur Con.-Zahl 35 ex 1834 — Flank Jassel von Brzesko zur Con.-Zahl 99 ex 1834 — Simon Hersch von Chodyniec zur Con.-Z. 47 ex 1832 — Berel Reisserer von Brzesko ex 1831, unkonscribirt — Moses Grader von Pojawie zur C.-Z. 63 ex 1831 — welche sämmtlich zur Judengemeinde Brzesko gehören werden aufgefordert, binnen längstens vier Monaten sich hieramts behufs der Rollung auf den Assentplatz um so sicherer zu melden, als sie sonst als Rekrutirungspflichtlinge behandelt werden müssen. — Vom k. k. Bezirksamte.

Brzesko am 14ten Jänner 1856. (118—3)

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
25	2	323'''84	+ 4°0	87	pn. wschodni słaby	chmurno			
	10	323 77	+ 2 8	87	północny „	„ „		+1°0	+4°2
26	6	324 22	+ 1 8	96	zachodni „	„ „	mgła		

Dodatek do N. 23 Dziennika „CZAS“ z d. 27 stycznia 1856.

Kundmachung. (146-1-3)

Von Seite der k. k. Genie- und Befestigungsbau-Direktion in Krakau wird bekannt gemacht, dass bis zum 14. Februar 1856 bei derselben gesiegelte schriftliche Offerte, über das im Baujahre 1856 erforderlich werdende Fuhrwerk zur Verführung der Mauerziegeln auf die im Bau begriffenen Bau-Objekte von I bis VIII, der Bruchsteine und des Sandes auf die Bau-Objekte VII und VIII, dann über die Beistellung der Tagfuhren, und Dienstes-Kalleschfuhren, angenommen werden.

Die Bedingnisse zur Uibernahme dieses Geschäftes sind folgende:

1) Jedes Offert muss mit dem obrigkeitlichen Zeugnisse des laufenden Jahres, über die Rechtschaffenheit des Offerenten, dann mit einem Certifikate der hiesigen Handels- und Gewerbekammer durch welches der Offerent befähigt erklärt wird, dass er die Verführung der Baumaterialien, in der nothwendig werdenden Menge, und Beistellung der Tagfuhren in der erforderlichen Anzahl in dem festgesetzten Termine verlässlich zu besorgen im Stande ist, versehen sein. Mit Einreichung des Offerts muss zugleich ein Vadium von 1500 fl. CMze entweder im Baaren, in k. k. Staats-Obligazionen nach dem börsemässigen Kourse berechnet, oder in einem von k. k. Fiscus anerkannten Hypotekar-Instrumente erlegt werden; welches im Erstehungsfalle zur Kontrakts-Kaution auf 3000 fl. erhöhet werden muss.

Am 15. Februar 1856 werden die eingereichten Offerte um 10 Uhr Vormittags komissionell eröffnet, und hierauf alsogleich die mündliche Verhandlung fortgesetzt.

2) Jeder Offerent muss sich verpflichten zum Behufe der Material-Verführungen und Beistellung der Tagfuhren, vorläufig 10 Paar Pferde auf der Streu zu halten, wogegen ihm von Seite der k. k. Genie- und Befestigungsbau-Direktion die Zusicherung gegeben wird, dass diese Anzahl Pferde, das ganze Jahr hindurch Beschäftigung erhalten soll.

Wird dieses eigene Fuhrwerk gegen Erwarten entbehrlich, kann dessen Verpflichtung binnen 21 Tagen ohne weitere Entschädigung gekündet werden.

3 Die Mauerziegeln sind von Fortifikazions-Ziegelschlag zu Zabłocie auf nachstehende Bau-Objekte zu verführen, u. z.

I	Auf das Kastel in Krakau auf . . .	2100⁰	Distanz
II	„ „ Fort am Kościuszko . . .	5200⁰	„
III	In die Lunette auf der Warschauer Strasse	3360⁰	„
IV	In die Lunette auf Grzegórzki . .	3168⁰	„
V	Zum Thurme St. Benedict	1200⁰	„
VI	„ „ Krzemionki	2200⁰	„
VII	Zur Schanze Nr. 7 links bei Łobzów .	4800⁰	„
VIII	„ „ Nr. 9 rechts „ .	5400⁰	„

Die Bruchsteine werden aus dem Steinbruche unterhalb des Kościuszko Hügels auf der neu herzustellende Strasse über die Błonia auf das Objekt VII Schanze Nr. 7 und VIII Schanze Nr. 9 . . 2000⁰ u. 2700⁰ „
und allenfalls die Fronte I, II auf . . . 1700⁰ „
„ „ „ VI und VII auf . 3600⁰ „
so wie der Sand aus der Weichsel auf das Objekt VII auf. . . . . 3800⁰ „
das Objekt VIII auf. . . . . 4400⁰ „
zu verführen sein.

Für jedes dieser Objekte muss der Transports-Preis mit Angabe der zu führenden Artikel, einzeln mit Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben sein.

Ebenso muss der Preis für die ganze und halbe einspännige oder zweispännige Tagfuhr, sowie für eine einzelne Fuhr angegeben werden.

Jede zweispännige Fuhre hat eine Last von 25 Zentner, also 250 Stück Ziegel zu laden, und an jedem Tage 4 deutsche Meilen zurückzulegen, schwächere Ladungen werden nach der obigen Leistung propt. berechnet, leichte Tagfuhren aber eben so nach der Ladung propt. wohlfeiler beizustellen sein.

4) Hat der Unternehmer die zum Auf- und Abladen der Baumaterialien erforderlichen Arbeitskräfte beizustellen, welche in dem Preise mitbegriffen sind.

5) Da zu Folge hohen Hofkammer-Präsidial-Dekrets vom 17. Mai 1821 und Gubernial-Dekrets vom 15ten Juni 1821 Z. 31,269 §. 4 lit. h, alle mit Freipässen der k. k. allgemeinen Hofkammer, oder von der Landesstelle versehenen Fuhren, welche ein unmittelbares Aerarial-Gut über die Franz-Josefs-Brücke führen, die Mauthbefreiung genissen; so werden die betreffenden mit fortifikatorischen Eigenthum beladenen Fuhren, von der Genie- und Befestigungsbau-Direktion mit Freipässen versehen werden, und von der Entrichtung der Mauth auf der Franz-Josefs-Brücke befreit sein, welchen Umstand der Offerent bei Festsetzung der Anbothspreise zu berücksichtigen hat, doch hat derselbe alle übrigen Strassenmauthen aus Eigenem zu bestreiten.

6) Sollten mehrere Unternehmer in Kompagnie diese Verführungen erstehen, so haften dieselben dem hohen Aerar in solidum, d. i. Einer für Alle, und Alle für Einen, für die vollkommene Ausführung der durch das Offert übernommenen Verbindlichkeit, wobei als Bedingniss festgesetzt wird, dass von den Unternehmern nur mit Einem die Abrechnungen, und sonstige Verhandlungen gepflogen werden.

7) Alle auf den Kontrakt und die Abrechnungs-Dokumente Bezug nehmenden Stempelgebühren hat der Ersteher aus Eigenem zu bestreiten.

8) Auf Offerte, welche nach dem festgesetzten Termine einlaufen sollten, wird keine Rücksicht genommen werden.

9) Die übrigen Kontrakts-Bedingnisse können zu den gewöhnlichen Amtsstunden in der k. k. Fortifikations-Baurechnungskanzlei in Krakau, Franziskaner Gasse Nro 221 zu ebener Erde eingesehen werden.

Krakau den 16ten Jänner 1856.

(163) Konkursausschreibung

Zur Besetzung einer im Krakauer Verwaltungsgebiethe erledigten Kreiskommissärsstelle zweiter Klasse und wentuel einer solchen provisorischen Stelle dritter Klasse mit der jährlichen Besoldung von 900 fl. und rüksichtlich 800 fl. wird hiemit der Konkurs bis Ende Februar d. J. ausgeschrieben. Bewerber, welche diese Stelle zu erhalten wünschen, haben ihre diessfälligen mit einer ordnungsmässigen Qualifikationstabelle versehenen Gesuche unter Beibringung der legalen Beweise über ihre Befähigung, über die Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache, über ihre bisher geleisteten Dienste und erworbenen Verdienste binnen der festgesetzten Konkursfrist, wenn sie bereits eine Anstellung besitzen, binnen ihrer vorgesetzten Behörden, sonst aber mittelst der betreffenden Kreisbehörde an das k. k. Landespräsidium in Krakau einzubringen. Auch haben sie zu erklären, ob sie mit einem hierländigen Beamten verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Landes-Präsidium.

Krakau vom 19. Jänner 1856.

N. 356 Konkurs-Ausschreibung. (94-1-3)

Zur Wiederbesetzung der erledigten Adjunktenstellen bei den gemischten Bezirksämtern in Krosno, Jasloer Kreises, und Myślenice Wadowicer Kreises mit dem Gehalte von 700 fl. CM. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstuffe von 800 fl. wird der Concurs bis zum 6. Februar l. J. ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststellen haben ihre Gesuche, unter Nachweisung der zurückgelegten juridisch-politischen Studien, dann der Befähigung zur Ausübung des Richteramtes und der politischen Geschäfts-Verwaltung, wenn dieselben bereits angestellt sind, im Wege ihrer Vorgesetzten Behörde, und wenn sie bisher nicht angestellt sind im Wege der Kreis-Behörde in deren Kreise sie ihren Wohnort haben, an die Jasloer Kreis-Behörde bezüglich der Adjunctenstelle in Krosno, und an die Wadowicer Kreis-Behörde bezüglich der Adjunctenstelle in Myślenice zu überreichen.

Von der k. k. Ständigen Commission für Personal Angelegenheiten der gemischten Bezirks-Aemter.

Krakau am 5ten Jänner 1856.

(134) Einberufungs-Edict. (1-3)

(N. 33,583). Von der k. k. Landesregierung des Krakauer Verwaltungsgebiets, wird der nach Krakau zuständige gewesene Handelsmann Samuel Lemel Meisels, welcher sich unbefugt in England aufhält, in Gemässheit des allerhöhsten Patents von 24. März 1832 §. 32. vorgeladen, und zur Rückehr in seine Heimat, oder Rechtfertigung seiner unbefugten Abwesenheit im Auslande, in der vom Tage der Einschaltung dieses Einberufung-Edikts in dem Amtsblatte der Lemberger Zeitung zu rechnenden Frist von 6 Monaten mit dem Bedeuten aufgefordert, dass nach Ablauf dieser Frist gegen demselben nach dem allerhöhsten Auswanderungs-Patente von 24. März 1832. werde verfahren und die darin festgesetzten rechtlichen Folgen und Strafen unnachsichtlich werden in Vollzug gesetzt werden.

Krakau den 14. Jänner 1856.

Einberufungs-Edict.

[N. 33,868.] Von der k. k. Landesregierung des Krakauer Verwaltungsgebiets wird der nach Krakau zuständige Privat-Ingeneur Ernest Bauman, welcher sich unbefugt in Preussen aufhält, im Grunde des allerhöchsten Patentes vom 24. März 1832 §. 32 durch gegenwärtiges Edikt vorgeladen und zur Rückkehr nach Krakau oder Rechtfertigung seiner unbefugten Abwesenheit im Auslande in der vom Tage der Einschaltung dieses Einberufungs-Edikts in dem Amtsblatte der Lemberger Zeitung zurechnenden Frist vom 3 Monaten, mit dem Bedeuten aufgefordert, dass nach Verstreichung dieser Frist, gegen denselben nach dem allerhöchsten Auswanderungs-Patente vom 24. März 1832 werde verfahren, und die darin festgesetzten rechtlichen Folgen und Strafen unnachsichtlich werden in Vollzug gesetzt werden.

Krakau den 15. Jänner 1856. (133-1-3)

(112) Konkurs-Kundmachung. (1)

[ad 13,808.] Im Bereiche der Finanz-Landes-Direkzion zu Krakau ist bei einer Sammlungskasse die Einnehmersstelle mit dem Gehalte jährlicher 700 fl. nebst freier Wohnung oder dem Quartiergelde jährlicher 70 fl. und mit der Verpflichtung zur Leistung einer Caution im Betrage des Jahresgehaltes zu besetzen.

Bewerber haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der bisherigen Dienstleistung, der zurückgelegten Studien, der erworbenen praktischen Kenntnisse im Kassa- und Rechnungswesen, der Prüfung aus der Staats-Rechnungs-Wissenschaft, des sittlichen Wohlverhaltens, der Sprachkenntnisse, der Kautionsfähigkeit und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebiethes verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Dienstwege bis 20ten Februar 1856 bei der Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 9ten Jänner 1856.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 1517.] Bei dem k. k. Nebenzollamte I. Klasse zu Chełmek ist die mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und dem Genusse der Naturalwohnung oder in deren Ermanglung mit dem Bezuge des 10% Quartiergeldes, dann der Verpflichtung zur Leistung der Dienstkaution im Betrage des Jahresgehalts verbundene *Einnehmersstelle* definitiv zu besetzen.

Bewerber, welche sich über die gemäss h. Finanz-Ministerial-Dekret vom 24. August 1853 Z. 627 J. N. C. mit gutem Erfolge abgelegte Prüfung aus der Waarenkunde und dem Zollverfahren, dann über die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer anderen dieser verwandten slavischen Sprache, endlich über ihre Kautionsfähigkeit auszuweisen vermögen, haben ihre Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege bei der Finanz-Bezirks-Behörde zu Krakau bis 8. März 1856 einzubringen und zugleich anzugeben, ob und mit welchem Finanzbeamten im Bereiche der westgalizischen Finanz-Landes-Behörde sie verwandt oder verschwägert seien.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 20. Jänner 1856. (169)

(155) Kundmachung (1-3)

[N. 51731/1855.] Die Tabak-Gross-Trafik in Zaleszczyk, mit welcher auch der Klein-Verschleiss der Stempelmarken der niederen Gattungen verbunden ist, ist im Wege der Concurrenz zu verleihen.

Die schriftlichen Offerte haben bis einschliesslich 15. Februar 1856 bei der k. k. Kameral-Bez.-Verwaltung in Tarnopol, belegt mit dem Vadium von Hundert Zehn Gulden CMze einzulangen.

Die Fassung des Tabak-Materials hat in den 5 Meilen entfernten Aerarial-Magazine in Jagielnica und die Fassung der Stempelmarken in loco beim Steueramte zu geschehen.

Der Material-Verkehr betrug im v. J. 1854 42,000 ℔. im Gelde 26,000 fl.

Die näheren Bedingnisse und der Erträgniss-Ausweis kann bei der gedachten Bezirks-Verwaltung und der Finanz-Landes-Direction eingesehen werden.

Lemberg am 4. Jänner 1856.

(N. 362.) Edict. (138-1-3)

Die nachstehenden vom Hause illegal abwesenden militärpflichtigen Individuen und zwar:

aus Neu-Sandez	
Jakob Muhalik	H. Nro 365
Michael Turek . . . . „	450
Franz Styczeński . . . . „	14
Franz Jelonek . . . . „	49
August Malarz . . . . „	118
Peter Fabiański . . . . „	134
Michael Mrozowicz . . . . „	321
Stanislaus Brachel . . . . „	429
Christian Rille . . . . „	418
Johann Tuczyński . . . . „	567
Simon Schweid . . . . „	542
Leib Linker . . . . „	118
Samuel Isak Bohin . . . . „	118
Nathan Abe Lustbader . . . . . . „	167
Iser Knobloch . . . . „	186
Saul Fuchs . . . . „	199
Oscher Landauer . . . . „	204
Nuchen Weinfeld . . . . „	219
Benjamin Grünberg . . . . „	223
Salke Heller . . . . „	233
Hersch Goldfinger . . . . „	235
Moses Hochhauser . . . . „	243
Aron Buxbaum . . . . „	249
Haskel Schimmel . . . . „	252
aus Zalubincze	
Simon Herl . . . . „	29
Itzig Herl . . . . „	29
Johann Szugalek . . . . „	41
Joseph Klag . . . . „	42
Franz Gawlik . . . . „	108
aus Zawada	
Michael Poremba . . . . „	24
Martin Schmitlinger . . . . . . „	92
Moses Steinhof . . . . „	96
aus Rdziostów	
Josef Fecko . . . . „	28
aus Dąbrówka	
Adalbert Czoch . . . . „	42
aus Skrzętła	
Adam Wójcik . . . . „	11
aus Just	
Josef Krzeszowski . . . . „	12
aus Klęczany	
Anton Gorecki . . . . „	19
aus Krasne	
Mathias Kotuś . . . . „	49
aus Witowice dolne	
Ignac Fularz . . . . „	22
aus Łęki	
Jakob Klimek . . . . „	34
aus Łęka	
Michael Kasana . . . . „	4
aus Librantowa	
Kasper Koral . . . . „	61
aus Januszowa	
Jakób Buxbaum . . . . „	16
Joseph Grzybek . . . . „	32
aus Wielopole	
Jankel Weiner . . . . „	26
aus Dąbrowa	
Peter Golenia . . . . „	3
aus Frycowa	
Adam Kościołek . . . . „	29
Feliks Kowalik . . . . „	59
aus Nawojowa	
Theodor Zaczek . . . . „	62
aus Popardowa	
Martin Nossal . . . . „	10
aus Złotne	
Mathias Majocha . . . . „	35
aus Sienna	
Wolf Silbermann . . . . „	3
Nathan Ring . . . . „	3
Mandel Ring . . . . „	3
aus Zbyszyce	
Franz Karwala . . . . „	2
aus Żeleznikowa	
Stanislaus Swiderski . . . . . . „	92
aus Poremba mała	
Abe Lustbader . . . . „	12
Moses Lustbader . . . . „	12

werden aufgefordert, binnen längstens 6 Wochen in ihre Heimat zurückehren widrigenfals sie als Rekrutirungsflüchtlinge angesehen und hiernach behandelt werden würden.

Vom k. k. politischen Bezirks-Amte.

Neusandez am 17 Jänner 1856.

(173) Kundmachung. (1)

[N. 783.] Zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu den im Bochniaer Strassenbaubezirke für das Jahr 1856 zu bewirkenden Strassen-Conservations-Herstellungen, wird in Folge Dekrets der h. k. k. Landes-Regierung vom 12. l. Mts Z. 830 eine Offerten-Verhandlung bis zum 28ten Februar 1856 — *6 Uhr Abends*, ausgeschrieben An diesem Tage werden auch mündliche Anbothe bei der k. k. Kreisbehörde angenommen werden.

I. In der Droginier Wegmeisterschaft:

a) Herstellung der Brücke N. 2 mit dem Fiskalpreise von . . . . 189 fl. $34\frac{2}{4}$ kr.
b) dto dto N. 3 dto 670 „ $5\frac{3}{4}$ „
c) dto dto N. 4 dto 571 „ $11\frac{2}{4}$ „
d) dto dto N. 18 dto 197 „ $15\frac{2}{4}$ „
e) dto dto N. 24 dto 97 „ $6\frac{2}{4}$ „
f) dto dto N. 26 dto 53 „ $14\frac{3}{4}$ „
g) Ausführung der Sitzmauer dto 326 „ $26\frac{3}{4}$ „
h) dto Gelender dto 218 „ $24\frac{1}{2}$ „

II. In der Bochniaer Wegmeisterschaft:

a) Herstellung des Gelenders mit dem Fiskalpreise von 162 fl. $13\frac{1}{4}$ kr.
b) dto der Brücke N. 62 dto 56 „ 26— „
c) dto dto N. 63 dto 58 „ $15\frac{3}{4}$ „
d) dto dto N. 67 dto 83 „ $16\frac{1}{4}$ „
e) Herstellung des Gelenders dto 70 „ 55— „

III. In der Wegmeisterschaft Brzesko:

a) Herstellung des Gelenders mit dem Fiskalpreise von 150 fl. 10— kr.

IV. In der Wegmeisterschaft Proszówki:

a) Herstellung der Brücke N. 4 mit dem Fiskalpreise von . . . . 90 fl. $1\frac{1}{4}$ kr.
b) dto dto N. 24 dto 272 „ 29— „
c) dto des Uferdeckwerkes aus Stein mit dem Fiskalpreise . . . . 345 „ 25— „

Zusammen in CMze 3612 fl. $30\frac{3}{4}$ kr.

Zu dieser Verhandlung werden alle Unternehmer mit dem Beisatze eingeladen, dass die Lieferungsbedingnisse, so wie auch die einzelnen Erfordernisse in der Kanzlei der k. k. Kreisbehörde jederzeit eingesehen werden können.

Die schriftlichen Offerten müssen übrigens:

a) Das Objekt, für welches der Anboth gemacht wird, mit Beziehung auf den Strassenbaubezirk und die Wegmeisterschaft, dann den obgenannten Termin, und endlich auch die vorliegende kreisbehördliche Anküudigung nach ihrem Datum und Zahl gehörig bezeichnen, und die Summa in CMze, welche gebothen wird, mit Ziffern und Worten angeben.

b) Muss in diesen Offerten die Erklärung enthalten sein, dass den Unternehmungslustigen die Lieferungsbedingnisse bekannt sind, und sich denselben unbedingt unterziehen wollen.

c) Muss diesen Offerten das 10% Vadium des Fiskalpreises im baaren Gelde oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen nach ihrem Kurs berechnet, beigelegt sein.

d) Die ausser dem Bochniaer Kreise wohnhaften Unternehmungslustigen müssen ihren Offerten von den betreffenden k. k. Kreisbehörden bestättigte Zeugnisse über ihre Solidität und gesetzliche Zulässigkeit zu öffentlichen Unternehmungen beilegen.

e) Endlich müssen diese Offerten das Datum der Ausfertigung derselben enthalten, und mit dem Vor- und Zunamen des Offerenten, dann dem Charakter und Wohnort desselben unterfertigt sein.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 19. Jänner 1856. (173)

(174) Cirkulare

an sämtliche k. k. Bezirksämter.

[N. 1259.] Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Erfordernisse für den Neubau der Osielec'er Skawaflussbrücke N. 321 in dem Makow'er k. k. Strassenbau-Bezirke eine Lizitations- oder Offerten-Verhandlung am 11. Februar 1856 in der Makow'er k. k. Bezirksamtskanzlei um 9 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Die schriftliche Offerte muss vorchriftsmässig ausgestellt sein, und der 10te Theil des Anboths als Vadium beigelegt enthalten.

Der mündliche Anbiether hat das vom obigen Fiskalpreise entfallende 10% Vadium bei der Lizitation zu erlegen.

Die weiteren Licitationsbedingnisse werden am gedachten Licitationstage dortorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 22ten Jänner 1856.

(175) Kundmachung. (3)

Montag den 28ten und Dienstag den 29. Jänner l. J. werden zu Wadowitz u. z. am jeden Tage, 100 Stück k. k. Dienstpferde der 195. Fuhrwesens Pro Conto Division, plus offerenti veräussert.

Vom k. k. Respizirungs-Commando des hohen 2. Infanterie-Armee-Corps.

Edict.

[124-1-3.]

[N. 2927.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hr. Kasimir Grafen Starzyński bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 152 pag. 1 vorkommenden Gutes Zdzary behufs der Zuweisung der kk. Krakauer Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 25 Juni 1855 Z. 4146 für obiges Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 5811 fl. 20 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 28ten Februar 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierots wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs--Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlug nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des kk. Kreisgerichtes.

Tarnów von 18 Dezember 1855.

Edict.

N. 9983. (33-1-3)

Vom k. k. Tarnower Landrechte werden in Folge Einschreitens des Herrn Stanislaus Kotarski und Fr. Kunegunde Kotarska in eigenen und als Vormünderin der Fräul. Marianna Kotarska bücherlicher Besitzer und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom 117. p. 152. et D. 218. pag. 414. dann Dom cod p. 176. et Dom. cod p. 164 vorkommenden Güter Brzysk, Ujazd und Klodowa Behufs der Zuweisung der mit Ausspruch der k. k. Grundentlastungsbezirks Commission in Jaslo vom 25ten Februar 1855. für obige Güter u. z. für Brzysk mit 16,429 fl, für Ujazd mit 15511 fl. 55 kr. und für Klodowa mit 8609 fl. $42^{4}/_{8}$ kr. also für alle Gütter mit 30,550 fl. $37^{4}/_{8}$ kr. in Con. Mze definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungscapital, diejenigen, denen Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 13. März 1856. bei k. k. Kreis-Gerichte in Neu Sandec schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Ausgefertigt von Neu Sandecer k. k. Kreisgerichte im Namen des bestandenen k. k. Tarnower Landrechtes.

Aus dem Rathe des k. k. Landrechtes.

Tarnow am 31. August 1855.

Edict.

[L. 1218.] (161-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Neu-Sandez werden in Folge Einschreitens des Dionis Wojcikowski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Sandezer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 115. pag. 70. u. Dom. 222. pag. 406. dann Dom. 113. pag. 321. vorkommenden Güter Dombrówka, Zakamienica, Bielowice und Antchl. von Przetakowka. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlstgs. Ministerial-Commission in Krakau dd. 8. Juni 1855. Z. 3604. für das Gut Dąbrówka mit 5292 fl. 10 xr., Zakamienica mit 643 fl. 50 xr., Bielowice mit 1106 fl. 15 xr. u. für den Antheil des Gutes Przetakowka mit 37 fl. $12^{1}/_{2}$ xr. C. M. definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungscapital 6 pr. in G. Et. Fonds Obligationen, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 14ten Februar 1856. bei diesem k k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obige Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 24. December 1855.

Edict.

[Z. 758] (162-1-3)

Vom Neu Sandecer k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Eleonora Bielańska bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigter des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom 297 pag. 106 n. 6 haeredit. vorkommenden Gutes Siary Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Ministeriums des Inneren vom für das obige Güt ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 7125 fl. 40 xr. C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten März 1856 bei diesem k. k. Kreis Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- nnd Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfällden Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastung-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 september 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu Sandec am 19 Dezember 1855.

Edict.

N. 199. (139-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Rzeszow wird durch gegenwärtiges Edict bekannt gemacht: Es sei von diesem Gerichte in die Eröffnung eines Konkurses über das gesamte bewegliche und in Galizien befindliche unbewegliche Vermögen des hiesiegen Handelsmann David Wittels gewilligt worden.

Es wird daher jedermann der an David Wittels eine Forderung zu stellen berechtigt zu sein glaubt, hiemit erinnert bis zum 16 April 1856 die Anmeldung seiner Forderung in Form einer formlicher Klage wider Herrn Jur. Dr. Zbyszewski als Vertreter der David Willeschen Concursmasse bei diesem k. k. Kreisgerichte so gewiss einzureichen, und in derselben nicht nur die Richtigkeit seiner Forderung, sondern auch das Recht, kraft dessen er in eine der gesetzlich bestimmten Klassen gesetzt zu werden verlangt, zu erweisen, widrigens nach Verfliessung des erst bestimmten Tages, Niemand mehr gehört werden, und diejenigen die bis hahin ihre Forderung nicht angemeldet haben, in Rüksicht dieses Concurs-Vermögens ohne Ausnahme auch dann abgewiesen sein sollen, wenn ihnen wirklich ein Kompensationsrecht gebührte, oder wenn sie auch ein eigenes Gut von der Masse zu fordern hätten oder wenn ihre Forderung auf ein liegendes Gut das Verschulden vorgemerkt wäre, also dass solche Glaübiger, wenn sie etwa in die Masse schuldig sein sollten, die Schuld, ungehindert des Compensations Eigenthums und Pfandrechtes das ihnen sonst zu Statten gekommen wäre, abzutragen, erhalten werden würden.

Zur Wahl des Creditoren-Ausschusses und eines neuen Vermögensverwalters oder zur Bestätigung des in der Person des Handelsmann H. Ignatz Schaitter einstweilen bestellten, wird die Tagfahrt auf dem 5 May 1856 Vormittags bei diesem Gerichte bestimmt, wozu sämtliche Glaübiger vorgelanden, die Ausbleibenden aus der Wahrheit der Erscheinenden beitretend gehalten werden.

Rzeszow am 16 Jänner 1856.

Cirkulare

(143)

an die sämmtliche k. k. Bezirks-Ämter.

[N. 793]. Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu den Strassenbau-Conservations-Baulichkeiten in dem Kenty'er k. k. Strassenbaubezirke und zwar: in den Wegmeisterschaften Biala, Kenty, Andrychau und Kalwarya auf der Wiener Hauptstrasse, dann Kenty und Oświęcim auf der Oświęcimer Hauptstrasse und dem Bobreker Anfange, für die drei jährige Periode 1856—1857 und 1858 eine Offert Verhandlung am 31 Jänner 1856 in der Wadowicer k. Kreisbehördlichen Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci für das 1te Jahr d. i. pro 1856 beträgt:

in der Wegmeisterschaft	Biala .	2,620	fl.	$1^{1}/_{2}$ kr.
„ „ „	Kenty	383	„	$2^{1}/_{2}$ „
„ „ „	Andrychau	281	„	$48^{3}/_{4}$ „
„ „ „	Kalwarya	120	„	45 „
auf der Oświęcimer Hauptstrasse		1758	„	$33^{1}/_{4}$ „

wovon jeder Offerte das $10^{0}/_{0}$ Vadium beizuschliessen ist.

Die weiteren Licitations-Bedingnisse werden am gedachten Licitations-Tage hierorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 17ten Jänner 1856.

Cirkulare

N. 860.

an sämmtliche k k. Bezirks-Ämter.

Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu den Strassenbau Conservations-Baulichkeiten in dem Sajbuscher k. k. Strassenbezirke und zwar: in den Wegmeisterschaften Wilkowice, Sajbusch, Gilowice, Kamesznica und Andrychau auf der VII Karpaten- und VIII ungarischen Hauptstrasse für die Jahre 1856, 1857 und 1858 eine Offert Verhandlung am 6. Februar 1856 in der Sajbuscher k. k. Bezirksamtskanzlei um 9 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis für das 1te Jahr d. i. pro 1856 beträgt:

in der Wegmeisterschaft	Wilkowice .	2472	fl.	$^{3}/_{4}$ k.
„ „ „	Sajbusch .	. 1545	„	$21^{2}/_{4}$ „
„ „ „	Gilowice .	. 1429	„	$33^{3}/_{4}$ „
„ „ „	Kamesznica .	1599	„	$55^{1}/_{4}$ „
„ „ „	Andrychau .	1126	„	$2^{3}/_{4}$ „

wovon jeder Offerte das $10^{0}/_{0}$ Vadium beizuschliessen ist.

Die weiteren Licitations-Bedingnisse werden am gedachten Licitations-Tage dortorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 17ten Jänner 1856. (144)

Inseraty.

(1652) **Ogłoszenie** (3-4)

PRENUMERATY

na Mappę Królestwa Galicyi, Wielkiego Księstwa Krakowskiego i Księstwa Bukowiny, która według najnowszych pomiarów katastralnych związkowo na 60 kartach wydaną zostanie. Za normę przyjęto milę odpowiadającą $2^{1}/_{2}$ calom wiedeńskim. Każda karta będzie formatu $18^{3}/_{4}$ cala szerokości, a $12^{1}/_{2}$ długości.

Mappa ta z największemi szczegółami zdjętą będzie, a nawet granice gmin będą uwidocznione, dla czego też takowa wszelkim celom administracyjnym odpowie, oprócz stopnia jeograficznego, który na brzegach będzie uwidocznionym; podział katastralny podług mil jak przy pomiarze był używany, oznaczonym będzie, gdy za zeoleniem Wysokiego Ministerstwa i opertaa katastralne do sporządzenia Mappy téj użytemi być mogły. Próżne miejsca kart pojedynczych statystycznemi i innemi objaśnieniami wypełniane będą.

Cena prenumeraty za całą tę Mappę na 30 złr. m. k. a tak za każdą kartę po 30 kr. m. k. jest oznaczona. Wychodzić będzie arkuszami, z których każdy z osobna 40 kr. m. k. kosztować będzie. Po odbiorze każdego arkusza należytość uiszczoną być winna w gotowiźnie. Co miesiąc, a jeżeli można, w krótszym przeciągu czasu arkusz jeden lub dwa Mappy téj Abonentom franco przesłany zostanie. Dotąd już wyszło kart 19. Po wydaniu całego dzieła cena sklepowa podwyższoną ustanowiona zostanie. Prenumerata przyjmuje się: w Krakowie u Wgo Kunceka archiwisty w gmachu archiwum mapp katastralnych w klastorze Franciszkańskim przy ulicy Franciszkańskiéj — we Lwowie u Wgo J. P. Arseneczka archiwaryusza mapp katastralnych — w Wiedniu u Karola de Kumersberg.

Zawiadomienie.

AGENCYA

pierwszéj c. k. uprzyw. Tryesteńskiéj

AZIENDA ASSICURATRICE

u W. Jana Czernieckiego

aptekarza w Rozwadowie obwodzie Rzeszowskim,

została z dniem 2 kwietnia 1855 W. Franciszkowi Gabriel exoffo proviszorowi Apteki i właścicielowi realności w Rozwadowie z wszelką formalnością oddaną — zaczém od tego dnia począwszy jest W. Franciszek Gabriel nie zastępcą W. Czernieckiego, lecz na miejscu tegoż — rzeczywistym Agentem tak dla miasta Rozwadowa jak téż i okolicy.

Józef Bielański

(115--3) pełnomocny.

Do sprzedania lub wypuszczenia na lat kilka

wieś LESZCZAWA dolna

położona o granicę od Bierczy w obwodzie Bireckim, gdzie targi tygodniowe na bydło bywają, ma 500 morgów pola, 500 morgów lasu, propinacye w 4ch karczmach, tartak, młyn, cesarski gościniec robi się teraz z Sanoka do Przemyśla przez wieś. O wszystkiém można się przekonać na miejscu, lub zgłosić się frankowanym listem do właścicielki. (141-3-8)

Sprzedaż Baranów.

W Państwie Hołhocze, w Brzeżańskim Cyrkule, na cesarskim gościńcu, jest **sto** młodych, rosłych, silnych i bogato wełnistych **baranów** na sprzedaż z runem równém, zupełnie zamkniętém a z wełną cienkości owiec Elektów. Ta owczarnia dążyła od 17 lat do powiększenia i spotęgowania budowy owcy, do pomnożenia ilości wełny na merynosach, utrzymując tę samą cienkość i elastyczność. **Cena baranów od 40 fl. do 200 fl. c. m.** Ostatnia poczta Podhajce. (1634-12-14)

Ważna wiadomość

dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!

Guano Peruwiańskie.

Otrzymawszy świéży transport prawdziwego nawozu, zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem w pogranicznym Szląsku jak równie w Saksonii i w całych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używanego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliżającéj się porze do gnojenia rzepaku, wcześnie w zapas tego wybornego środka nawozu zaopatrzyć się mogli zaręczając przytém za prawdziwość **Guana** tego wprost z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu komissowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniejszéj jak większéj ilości, wraz z objaśnieniem stósownem właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnéj w tym celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanéj a w przekładzie polskim wyszłéj broszurze zawartém), po cenie najumiarkowańszéj nabyć można.

Józef Adler,

(1079-18-20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

Przy dworcu kolei żelaznéj

w Słotwinie pod Brzeskiem

otworzony

Dom Zajezdny

z pokojami gościnnemi, stajniami wygodnemi i traktyernią.

(176-2-4) **Józefa Baca.**

Papier listowy, ozdobny stalorytami rozmaitych gmachów miasta **Krakowa,** między którémi widokiem **królewskiego zamku** z dwóch stron widzianego, jest do sprzedania w *Księgarni Wydawnictwa dzieł katolickich.*

Cena in 4to . . . gr. pol. 8 albo kr. 4 mk.

— in 8vo . . . gr. pol. 6 albo kr. 3 mk.

Brief-Papier mit **Ansichten** von **Krakau,** in Stahl gestochen, in 4to und 8vo sind in der *katolischen Buchhandlung* Ring Nro 15 zu bekommen. (123--3)

Korzystne kupno

częściowo, w latach 6ciu wypłacić się mogące, to jest dwa domy z ogrodami, pojedyńczo lub razem, procent odpowiedni kapitałowi przynoszące, w pobliżu dworca kolei żelaznéj. Wiadomość pod Nr. $171/_{2}$ gm. VIII. przy ulicy Kurniki na Kleparzu u właściciela. (99--3)

Potrzebny jest **EKONOM** bezżenny do Czulic w cyrkule krakowskim. **Młody człowiek,** chcący się sposobić do zawodu rolniczego, mógłby również tam znaleść umieszczenie. — Bliższą wiadomość powziąść można w Czulicach lub w Krakowie przy ulicy Szpitalnéj N. 561. (168-2-3)

Pasztety sztrasburgskie

trufle, sardynki i korniszony

angielskie świeżo nadeszły do handlu

(100) **A. GUMPLOWICZA.** (5-6)

ODEZWA.

Ponieważ chów koni czystéj krwi angielskiej i arabskiéj znacznie się u nas rozpowszechnia, a w każdym już kraju, gdzie podobny jest chów koni, księgi rodowe istnieją:

Przedsięwziąłem wydać „rodowód koni czystej krwi angielskiej i arabskiéj“, znajdujących się w Galicyi wraz z Ks. Krakowskiem i Bukowiną. Upraszam więc właścicieli koni czystéj krwi angielskiej lub arabskiéj, przesłać mi spis onych — z wykazem lat — maści — nazwiska ojca i matki, oraz przychowku z 1856 — właściciele koni czystej krwi angielskiej muszą się odnieść lub na „The General Stad-Book London“, lub „Allgemeines Gestütt Buch Berlin“ — arabskiej krwi muszą się wykazać oryginalnemi rodowodami arabskiemi — inaczéj umieszczone nie będą. Bardzoby było pożądanem obok tego wykazu przesłać przez kogo i kiedy te konie sprowadzone były z Anglii lub Arabii.

Czarnokońce w obwodzie Czortkowskim, ostatnia poczta Czortkow. ***Erazm Wolański.***



Dla ułatwienia przystępu do stanowienia klaczy z ogierami czystéj krwi angielskiéj: — Ogłaszam że każdym z 3ch ogierów, za opłatą 60 złr. od klaczy i 5 złr. dla masztalerza stanowić można od d. 1 marca do 1 czerwca 1856 r.

1. Bellewstown gniady 8 lat 16 miary w grudniu 1855 sprowadzony z Anglii.
2. Sovereing gniady 6 lat $15 \frac{1}{4}$ cali matka z niem zrebna sprowadzona z Anglii w 1849.
3. Dark Jegl kary 5 lat $15 \frac{1}{4}$ miary po Dark Lady i Muley Molochu sprowadzonemi z Anglii.

Stajnia osobna jest przeznaczona dla klaczy owies i siano lub trzeba przysłać lub będzie można kupić w miejscu po cenach targowych. 4 skoki przeznacza się dla każdej klaczy. — Zapłata przed stanowieniem.

Czarnokońce w obwodzie Czortkowskim.

(1690-3-8) ***Erazm Wolański.***

C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

W niedzielę d. 27 stycznia r. b. 4ty gościnny występ pana *W. Weiss* śpiewaka nadwornego meklenburgskiego **PROROK,** wielka historyczna opera w 5ciu aktach z francuskiego muzyka Meyerbeera. Początek o godzinie 6téj.

W Niedzielę dnia 27 stycznia **Bal Maskowy.** Początek o godzinie $9 \frac{1}{2}$.

C. k. Teatr polski w Krakowie.

W poniedziałek 28 stycznia na wyłączny dochód pani Anieli Aszpergerowéj artystki dram. **Korsykanka** czyli *Nienawiść dwóch rodzin*, dramat w 6ciu oddziałach z francuskiego Viktora Ducange.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawioną będzie komedya w 4ch aktach oryginalnie przez A Małeckiego napisana, p. n. **Grochowy Wieniec** czyli „Mazury w Krakowskiém“, rzecz się odbywa za czasów Jana Kazimierza.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.